Wszystkie czołowe firmy radiowe sprzedają na raty do 18 miesięcy superheterodyny najwyższej klasy PHILIPS Super 695

Dziś „Mój Głosik" | Dziś 20 stron | HANDEL-SPORT

Nr. 57. Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Łódź, Piątek, 26 lutego 1937 r. Rok IX

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY i LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144 44, 166 66, 177-77 188 88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz. | Cena 20 groszy | Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222 22 i 266-66 Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 600-955

Norbert Barlicki ponownie wybrany na stanowisko prezydenta miasta Łodzi

Endecy nie brali udziału w głosowaniu

Decyzja p. ministra spraw wewnętrznych o niezatwierdzeniu p. Norberta Barlickiego na stanowisko prezydenta m. Łodzi nadała drugiemu posiedzeniu wyborczemu rady miejskiej posmak sensacji i stworzyła atmosferę specjalnego zainteresowania.

Streszczało się ono do zagadnienia: jaką taktykę obierze większość radziecka?

Czy zwycięży zanotowana przez nas wczoraj koncepcja wysunięcia na miejsce p. Barlickiego jednego z wiceprezydentów? Czy ponowny wybór p. Barlickiego będzie wyrazem zdecydowanej woli większości socjalistycznej, która nie zechce pójść na kompromisy?

Wszystko przemawia za tym, że kandydatura p. Barlickiego i tym razem nie uzyska aprobaty czynników miarodajnych. To jasne! Ale jednocześnie ciemną pozostanie droga, jaką się potoczą dalsze wypadki.

PPS. nie zechce współpracować z prezydentem komisarycznym, bez względu na jego osobę. Nie zgodzi się dać mu do pomocy swoich wiceprezydentów, choćby ich kandydatury były dobrze przyjęte w stolicy. Cóż więc dalej?

Większość wypowiedziała się właściwie na ten temat: nie uchwali budżetu. A stąd już tylko krok do ostatniej ewentualności: rozwiązania rady miejskiej w Łodzi!...

*

Czynniki miarodajne łódzkie przywiązywały do wczorajszego posiedzenia dużą wagę. Wyrazem tego zainteresowania była obecność na sali oficjalnego przedstawiciela p. wojewody Hauke-Nowaka w osobie naczelnika wydziału samorządowego, p. Jelinka.

P. nacz. Jelinek zajął miejsce przy stole prezydialnym, prezydent Godlewski oficjalnie zakomunikował o jego wizycie.

*

Z dużym zainteresowaniem oczekiwano wypowiedzenia się Obozu Narodowego w sprawie wyboru prezydenta. Sądzono, że będzie mówił Kowalski, wbrew jednak przypuszczeniom, głos zabrał adw. Szwajdler. Nie obeszło się bez „żydo-komuny", bez wytartych na łamach „Orędownika" komunałów. Skończyło się wręcz sensacyjnie. Mówca zakomunikował, że endecy nie wezmą udziału w wyborach i sądzą, że większość będzie się z nimi solidaryzowała (!)

(Szczegółowe sprawozdanie na str. 5-ej).

Płk. Koc u Marsz. Śmigłego-Rydza

„Naprawiacze" jeszcze nie zgłosili akcesu. -- Federacja P.Z.O.O. stawia się na apel

Duchowieństwo weźmie udział w konsolidacji narodu

WARSZAWA, 25 lutego. — (PAT). Wczoraj o godz. 17.30 MARSZAŁEK EDWARD ŚMIGŁY - RYDZ PRZYJĄŁ NA AUDIENCJI PŁK. ADAMA KOCA.

WARSZAWA, 25 lutego. — (PAT). Sekretariat płk. Adama Koca otrzymuje tysiące zgłoszeń personalnych od osób z różnych stron kraju. Również zgłoszenia organizacji napływają w dalszym ciągu bardzo liczne.

Warsz. kor. „Gł. Por." telef.

Wczoraj odbyło się zebranie stołecznej rady działaczy społecznych, w której skupiają się „naprawiacze".

Dyskusja o przystąpieniu do organizacji płk. Koca szła w kierunku przeniesienia decyzji na centralny komitet działaczy społecznych. Nowe zebranie grupy działaczy społecznych zwołano na dziś wieczór.

Również obrady nieustające na ten temat odbywały się w dawnej frakcji rewolucyjnej, w grupie Jaworowskiego. Dotychczas też żadnej uchwały nie powzięto.

W uzupełnieniu informacji o konserwatystach, którzy wystąpili z organizacji, przygotowując się prawdopodobnie do indywidualnego akcesu, dziś wymieniano nazwisko senatora Bispinga.

*

Polska Katolicka Agencja Prasowa ogłasza dziś komunikat p. t. „Kościół w deklaracji ideowo politycznej płk. Adama Koca", w którym czytamy:

„Pomne swej szczytnej misji dziejowej duchowieństwo polskie na czele z episkopatem w odrodzonej ojczyźnie, nie szczędzi i nie będzie szczędzić poparcia dla wszelkich wysiłków zmierzających do prawdziwej konsolidacji, zgody i pokoju w Polsce.

W szczególny zaś sposób duchowieństwo nasze przyczyniać się będzie, aby, stosownie do nakazu chwili, wzrastał duch i siła obronna naszego państwa".

WARSZAWA, 25.II (PAT.) — W dniu 27 b. m. o godz. 15.45 do godz. 16 Polskie Radio transmitować będzie przez wszystkie rozgłośnie fragment z posiedzenia rady naczelnej związku strzeleckiego oraz przemówień: prezesa zarządu głównego związku strzeleckiego mec. Franciszka Pasehalskiego i prezesa podokręgu związku strzeleckiego w Katowicach dr. Kazimierza Niecia.

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

W dniu 25 b. m. odbyło się nadzwyczajne posiedzenie zarządu głównego federacji polskich związków obrońców ojczyzny. Celem zebrania było uchwalenie zbiorowej rezolucji w związku z deklaracją ideowo - programową płk. Adama Koca.

Przewodniczący zebrania, prezes federacji P. Z. O. O. gen. Roman Górecki wygłosił zasadnicze przemówienie, po czym postanowiono współpracować w dziele zjednoczenia, zgłaszając do pracy konsolidacyjnej wszystkie związki sfederowane.

„Obóz koncentracji narodowej"

Korespondent warszawski „Völkischer Beobachter" o deklaracji płk. Koca

Warszawski koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Korespondent „Völkischer Beobachter" donosi z Warszawy:

Założenia nowego polskiego „obozu koncentracji narodowej", celem ostatecznego skonsolidowania chaotycznej obecnie sytuacji wewnętrznej w Polsce, jest tematem rozmów dnia. Po zbadaniu opinii wszystkich czynników można nowemu obozowi postawić następujące horoskopy na przyszłość:

Jest rzeczą wątpliwą, czy doprowadzi on nowe i niezużyte siły do rządzącej warstwy. Pewne jest jednak, że na jakiś czas, być może nawet na lata, będzie mógł nowy obóz służyć jako fikcja, w której imieniu obecne faktyczne autorytatywne rządy będą w przyszłości zastąpione przez warstwę rządzącą o wyglądzie demokratycznym — bardziej odpowiadającym charakterowi polskiemu.

Ktoby oczekiwał od nowej, od miesięcy zapowiadanej, organizacji podporządkowania większości narodu polskiego woli jednego centralnego kierownictwa według wzoru Włoch i Niemiec, tego trzebaby pouczyć, że jest to w Polsce niemożliwe — nietylko z powodu stosunków narodowościowych, ale również z powodu różnic społecznych i politycznych.

Gdy po dłuższych wahaniach w kierunku demokratycznym czynniki miarodajne w Polsce powróciły do racji stanu Piłsudskiego:

„przedewszystkim obrona kraju", chodziło tylko o to, aby w ramach aparatu państwowego, zbudowanego na zasadach względnie demokratycznych, nie być już zupełnie osamotnionymi w opinii w stosunku do rozporządzającej większością opozycji.

Optyczne możliwości w tym kierunku daje skupienie wokół jednego programu pewnych zależnych od państwa organizacji, jak obóz legionistów, związki strzeleckie, harcerstwo itd.

Nie wystarczyło jednak przyjęcie programu nacjonalistycznego, aby pozyskać stojącą na uboczu młodzież narodową. Liczne konflikty tych właśnie organów, od których niektórzy oczekiwali zgody na nowy program, dowodzi tego w sposób wystarczający.

Jakkolwiek deklaracja płk. Koca, jeżeli się powiedzie, może stanowić dla wielu rozczarowanie, to jednak oznacza ona wśród obecnego rozbicia w Polsce konsolidację sytuacji w rządzie, której uroczenie już niebawem odczują zwłaszcza polskie partie lewicowe

Dr. Stanisław Więckowski

Czy nie za dużo pobłażliwości

W ostatnim numerze tygodnika „Zew Sumienia" zasłużony niepodległościowiec i znany w Łodzi działacz społeczny dr. Stanisław Więckowski zamieszcza poniższy artykuł:

Gdy przed laty na uniwersytetach polskich miały miejsce pierwsze zorganizowane napady na studentów żydów — naturalny zupełnie odruch zdrowy uwydatnił się w opinii publicznej tylko w bardzo ograniczonej mierze. Społeczeństwo nie zareagowało na ten debiut bestii na terenie akademickim albo — zareagowało ospale.

Czy kult siły fizycznej, jaki w tym czasie opanował umysły, sprawił, że rola pałki, jako regulatora życia w salach i laboratoriach naukowych, nie wzbudziła właściwego uczucia odrazy wśród szerokich warstw społecznych i w pierwszym rzędzie w umysłach t. zw. „czołowych" osobistości? Czy zakorzeniona (i, dodajmy, najczęściej uzasadniona) w życiu ostatnich kilku pokoleń polskich **wiara w młodzież**, w jej inwencję, w wysoki poziom jej ideałów etycznych przesłania szczegóły obrazu przed oczyma przywykłymi widzieć poza murami uniwersyteckimi jeno piękno pracy, a jeśli odruchy, to odruchy honoru i samoofiary? Czy, wreszcie, opary powojennej atmosfery „wyżywania się" i katzenjammer pohulankowy **uczyniły nosy nieczułymi na ten swoisty siarkowodór**, który począł się sączyć stamtąd, skąd społeczeństwo dotychczas tylko tlen ożywczy pobierać przywykło? — Zapewne wszystkie te przyczyny, lecz może i wiele innych złożyły się na to gnuśne **désintéressement** opinii dla maltretowanych w wyższych uczelniach akademików.

Sporadyczny początkowo charakter aktów gwałtu, po których następował dłuższy okres ciszy, ułatwiał tym, którzy nie lubią kłopotów, szybkie puszczanie ich w niepamięć chociażby nawet w pierwszej chwili powstawały jakie objekcje sumienia, wykształconego, wszak, na innych, niż kij i nóż, regulatorach i zasadach postępowania.

Bestia, ścieląc sobie gniazdo w polskiej szkole akademickiej, działała z ostrożnością, metodycznie. Musiała przeniknąć i zadomowić się tam, gdzie dotychczas panowała atmosfera zabójcza dla tego rodzaju potworów, gdzie królowały hasła i wskazania głoszone przez **Kołłontajów, Mickiewiczów, Lelewelów.** Drogi **od prawd mickiewiczowskich** do dogmatów **Pobiedonoscewa** nie można było w jednym dniu sforsować. Potrzeba było lat, by trucizna nienawiści iniekowana stale do organizmu narodu mogła osiągnąć zamierzony skutek: znieczulić jego sumienie, sparaliżować wrażliwość, unieruchomić zdrową reakcję elementarnej **etyki życia publicznego. Dla tego odosobnione zrazu sceny maltretowania młodzieży żydowskiej z każdym rokiem stawały się częstsze i bardziej nieludzkie.** Jak **zawodowi truciciele** organizatorzy makabrycznych scen stopniowo i wytrwale przepajali jadem swej toksyny sumienie publiczne, zniekształcali świadomość zbiorową, usiłowali wznieść **świątynię Księcia Ciemności w duszy Narodu.**

Ułatwiała „robotę" ta okoliczność, że nie odrazu poznano się na całej okropności ich przestępczych wyczynów. W poświęconych ekscesom przeciwżydowskim publikacjach prasowych — najczęściej skromnych jedynie wzmiankach i notatkach — z przed 6 — 8 laty (nawet prasy etycznie niezależnej, uczciwej), zastanawiać musiał pobłażliwy, raczej **narracyjny,** niż potępiający ton sprawozdania.

Naturalnie, nie pochwalano tam nigdy scen zdziczenia. Lecz w ogniu ostrych walk na płaszczyźnie życia politycznego bagatelizowano je, jako niesforne wybryki niedowarzonych głów, niewiele, zresztą, poświęcając im miejsca. **Zbrodnia gwałtu publicznego** zredukowana została w swym ciężarze gatunkowym do rzędu „występków", profanacja **„sanctissimum"** kultury polskiej nosiła miano „niesforności".

Dzisiaj jest nieco inaczej. Dzisiaj, w niektórych przynajmniej organach opinii publicznej, mówi się więcej i, co ważniejsze, nazywa się tam te rzeczy po imieniu. Ale obecnie zmieniła się sytuacja także i w ognisku akcji pogromowej. Akty sporadyczne stały się codzienną rzeczywistością. Okrwawionych akademików można nieomal co dnia widzieć na ulicach miast w drodze do szpitala. **Bestia rozrosła i spotężniała w obrębie wyższych uczelni, wychodzi już poza ich bramy.** Jej krwawe ślady widzimy co raz to gdzieindziej. Co raz więcej, co raz gęściej widać kij (nóż, kastet) wzniesiony nad głowami obywateli.

Jest, niewątpliwie, rzeczą godną zastanowienia, że głosy szczerego protestu przeciw ohydzie zjawisk pogromowych w wyższych uczelniach najczęściej podnoszą się stamtąd, gdzie gwałt najmniej właśnie zagrażać może.

Dlaczego milczą natomiast ci, którzy drogi gwałtu w życiu publicznym mają faktyczne powody obawiać się najbardziej? Ci, którzy po niej w jednym momencie z wysokich często szczytów stoczyć się mogą w przepaści. **Dlaczego milczy elita mózgów,** charakterów, możnych posseso res? Skąd pewność, że rozhulany tryumfujący kij, że rozbestwione **chamstwo** duchowe nie dotknie nigdy ich własnej głowy, ich samych, ich żon i dzieci? Czemu i dziś jeszcze w większości organów prasy (nie mówiąc o tych, które **gwałtom wyraźnie patronują),** tej palącej bolesnej sprawie poświęca się miejsca i uwagi tyle mniej więcej, co kronice wypadków albo pogotowia? Czyżby dla szerokich kół czytającej dzienniki inteligencji jawny **gwałt nad człowiekiem** dokonywany masowo i systematycznie na terenie wyższych uczelni naszych, nie chińskich, ani portugalskich, lecz **naszych** właśnie, był taką sobie **quantité négligeable,** o której w ogóle nic mówić nie warto?

Wszak to **jutrzejsi gospodarze** Polski, kierownicy Jej życia i dobra publicznego, Jej przyszli **obrońcy** wreszcie, ci młodzieńcy, którzy dzisiaj tak „pięknie" reprezentują na uniwersytetach **morale** narodu i skarb jego **honoru**, skarb, który był nam słupem mojżeszowym w pustyni niewoli od Maciejowic i Lipska po Łowczówek i Krzywopłoty! **Legenda walczących pokoleń Bogu jednemu ważyła się powierzać ten skarb** — aż po Wodzu Męczenniku przyszedł Wódz Zwycięzca i skarbu tego potęgą wyczarował **moc zmartwychwstania.**

Czyżby istotnie te walory, choć tylko moralnej natury, **były** tak niejasne, czy nieistotne, **że nie należy dziś w momencie ich zagrożenia mówić o nich najwięcej, najgłośniej? Nie należy** bić na alarm? Nie należy krzyczeć: przestańcie, **przestańcie plugawić to, co nie waszym jest dorobkiem, żółtodzióby!...**

Lecz może swoista intepretacja **racji stanu nakazuje komu** z tych **elitarnych czy też z pośród** szerokich kół intelektualnych pobłażliwość i nawet uznanie dla **kultu pięści?**

Upiory ponurej pamięci zdrajców Rzeczypospolitej, upiory **Ankwiczów i Massalskich** zarechotałyby z uciechy: oni także **w sile fizycznej** widzieli jedyną siłę realną, z którą liczyć się należy, i frazesy: „dla miłej Ojczyzny" lub „dla dobra Narodu" **ich usta** nieprawe umiały powtarzać przy każdym ich nowym szelmostwie.

Charakter narodu, jego postawa duchowa nie jest i nie może być dziełem jednego pokolenia, tym bardziej w odcinku czasu lat kilkunastu nie mogą w nim powstawać zmiany istotne i trwałe. Można zarazić się grypą od kogoś z pobliża. **Nie do pomyślenia jest przekształcenie się dojrzałego i zdolnego do samoistnego życia organizmu na obraz i podobieństwo sąsiada. I my pozostaniemy sobą** bez względu na to, jak chcą się urządzać w swoich domach nasi sąsiedzi z tej czy z tamtej strony. Natomiast **gorączkę z zewnątrz przybyłej do nas infekcji zwalczyć musimy z całą energią i jak najrychlej.**

Opinia publiczna winna zająć stanowisko zupełnie zdecydowane. —

Zdrowy organizm narodu zwalczy ją niechybnie niezależnie od tego, czy się to podoba, czy nie tym „współobywatelom" **co** przedwczoraj dopiero przywędrowali do nas z krajów, gdzie rządzi hasło **„siła przed prawem"** wczoraj jeszcze najczęściej gardzili mową naszą, choć żyli pośród nas, a dzisiaj próbują naszą świadomość narodową według swoich własnych urabiać prawideł, obcych dla nas, i często nie do zniesienia wstrętnych.

Niechże raczej ci „współobywatele" nasi powoli (powoli lecz gruntowniej niż dotychczas) **uczą się** nie tylko języka, lecz **zrozumienia Polski. Bo my pozostaniemy narodem własną rozwijającym kulturę,** bynajmniej nie od wczoraj zrodzoną na naszej ziemi.

Pozostaniemy narodem, któremu król jego wielki i świątły, ostatni Jagielloński dynasta, ten sam, co w Lublinie sprzągł przed wiekami cztery ogniwa, odrębnych narodów w jedno ciało Rzeczypospolitej, zostawił testament w sercach naszych na wieki wyryty: **„U mnie i jednego wśród całej Europy stosy nie płoną, bom Bogu zostawił sąd nad sumieniami".**

Nowe procesy trockistów w Sowietach

5 wyroków śmierci za sabotaż i defraudacje

MOSKWA, 25 lutego. (PAT) Przed trybunałem wojennym kolei wschodnio - sybirskiej w Nizniudińsku toczył się proces kontrrewolucyjnej grupy zwolenników Trockiego.

Podsądni: Mirotworskij, inżynier biura technicznego w remizie parowozów, Nowikow, kierownik brygady parowozowej i Raspotin, majster kotłowy — oskarżeni zostali o świadome szkodnictwo, zmierzające do kompletnej dezorganizacji parku parowozowego w Niżniudińsku.

Według aktu oskarżenia, Mirotworskij i Raspotin należeli od roku 1925 do opozycji trockistów. Wskutek akcji Raspotina w ciągu dwuch miesięcy 1936 roku zostało unieruchomionych 165 parowozów.

Po 3-dniowej rozprawie trybunał wojenny, stosownie do żądania prokuratora, **skazał Mirotworskiego i Raspotina na karę śmierci przez rozstrzelanie, a Nowikowa na 8 lat więzienia.**

Wobec tego, że TASS szerszej opinii sowieckiej o procesie tym nie informował, przypuszczać należy, że proces ten miał znaczenie wyłącznie lokalne.

MOSKWA, 24 lutego. (PAT). Z Kisłowodzka (Kaukaz północny) donoszą, że odbył się tam proces Bajrakowa, naczelnika biura budowy sanatorium związków zawodowych, Hanszyna, głównego buchaltera biura budowy, Marutowa, kasjera budowy oraz niższych funkcjonariuszów biura budowy Temirowa, Kazaczkowa i Dowejko. Wszyscy wymienieni pociągnięci zostali do odpowiedzialności **za defraudację funduszów przeznaczonych na budowę.** Poza tym Bajrakow oskarżony został o udział w lewicowej opozycji, a Hanszyn o to, że walczył w armii gen. Wrangla.

Sąd po 4-dniowej rozprawie skazał Bajrakowa, Hanszyna i Temirowa **na karę śmierci przez rozstrzelanie,** Muratowa na 10 lat, Kazaczkowa na 3 i Dowejkę na 1 rok robót przymusowych.

SŁYNNI TWÓRCY FILMÓW
Z FRANCISZKĄ GAAL
HERMAN KOSTERLITZ
— i —
JOE PASTERNAK
ZREALIZOWALI W HOLLYWOOD
REWELACYJNĄ KOMEDIĘ MUZYCZNĄ P. T.
PENNY
Z FENOMENALNĄ ARTYSTKĄ
i ŚPIEWACZKĄ
DEANNE DURBIN

CAPITOL wyświetla najprzedniejsze filmy!
Dziś i dni następnych! KAY FRANCIS
w wspaniałym filmie o bohaterstwie kobiecym
Biały Anioł
Reżyserii WILIAMA DIETERLE w ramach szczytowej produkcji WARNER BROS. — Nadprogram: Dodatek i kronika
Ceny miejsc na wszystkie seanse od 54 gr.
Hasłem naszym: Najniższe ceny! — Najlepsze filmy!

Indywidualne i zbiorowe
wycieczki do Palestyny
WYCIECZKA do WIEDNIA
7 marca
Zapisy i informacje.
Polskie Biuro Podróży
„UNION LLOYD", Łódź, Piotrkowska 42, tel. 107-67

Zamach niemiecki na Czechosłowację?

Atak nastąpić ma w okresie gdy Anglia zajęta będzie uroczystościami koronacyjnymi

Ostatni „Sunday Referee" donosi, co następuje:

„W samym sercu Europy, w Czechosłowacji, **hitlerowcy projektują wybuch nowej „hiszpańskiej wojny domowej".**

Dokładne szczegóły owego planu oraz **datę projektowanego zamachu ujawnił angielski Secret Service.**

Min. **Eden, dowiedziawszy się o tym, przerwał wywczasy w południowej Francji i natychmiast udał się do Anglii.**

W okresie między 12 maja a 5 czerwca **ma wybuchnąć na terytorium Czechosłowacji powstanie węgierskiej mniejszości.**

Podczas, gdy rząd zajęty będzie jego uśmierzaniem, na **północy kraju mniejszości niemieckie również chwycą za broń.**

Na ich czele ma stanąć **Henlein, kierownik hitlerowskiej partii w Czechosłowacji. Ma on otrzymać**

ZAPASY AMUNICJI Z NIEMIEC

Wtedy dopiero **Niemcy, pod pozorem konieczności bronienia niemieckich interesów, wyślą do Czechosłowacji całą armię.**

Czechosłowacja, pozbawiona możności otrzymania pomocy od zewnątrz, otoczona krajami, które już się znajdują pod silnym wpływem Niemiec — **stanie się pastwą hitlerowskich bombardowców i tanków.**

Wybrano dlatego datę majową, że **w owym czasie Wielka Brytania będzie zajęta całkowicie uroczystościami koronacyjnymi.**

Organizatorzy liczą na to, że anglicy nie będą mieli po prostu czasu zajmować się sprawami wewnętrznymi krajów europejskich.

To też dopóki Wielka Brytania będzie się znajdować poza nawiasem czynnego życia politycznego — podobnie, jak to było w okresie wojny abisyńsko - włoskiej, oraz wypadków w Hiszpanii —

HITLEROWCY BĘDĄ MIELI WOLNĄ RĘKĘ

i spodziewają się, że **zdobędą całkowicie supremację nad Czechosłowacją najpóźniej do jesieni.**

Wieść o odkryciu niezwykłego planu **spowodowała olbrzymie poruszenie w stolicy Czechosłowacji.**

Prezydent Benesz zwołał natychmiast

TAJNĄ WOJSKOWĄ NARADĘ.

Postanowiono zablokować granicę, by uniemożliwić Niemcom przemycanie broni do Czechosłowacji, pod adresem zamieszkałych tam niemców hitlerowców.

Na ogólną liczbę 3 milionów niemców, osiadłych w Czechosłowacji, **2 miliony stanowią zwartą organizację hitlerowską, której przewodzi Henlein.**

Rząd francuski już obiecał Czechosłowacji, że **w razie inwazji niemieckiej okaże jej pomoc.**

Francja obawia się, iż Niemcy, zagarnąwszy jedno z terytoriów centralnej Europy, wzmocnią się na tyle, że

ZA PARĘ LAT FRANCJA NIE ZDOŁAŁABY ODEPRZEĆ NIEMIECKIEGO NAJAZDU.

Rosja również obiecała Czechosłowacji pomoc w postaci transportów samolotów i tanków.

Lecz tutaj nasuwają się pewne trudności, gdyż takie transporty odbywać się mogą jedynie przez terytorium rumuńskie, a **w Rumunii wpływ Hitlera wzrasta stale, zwłaszcza wśród Żelaznej Gwardii, i rząd rumuński zaczyna się z nim coraz bardziej liczyć.**

Zarządzono kampanię prasową i radiową w Niemczech, **skierowaną przeciwko Czechosłowacji.** Kampania ta rozwija się już od szeregu miesięcy i staje się coraz gwałtowniejsza.

Wzdłuż granicy czechosłowackiej powstają coraz to

NOWE WOJSKOWE LOTNISKA NIEMIECKIE.

W Bawarii wyszło zarządzenie, nakazujące wszystkim obywatelom **przygotować się do próbnej mobilizacji, która zostanie ogłoszona bez uprzedzania".**

Tyle „Sunday Referee", który jest pismem, wychodzącym w niedzielę. Pismo to należy do typu pism informacyjno - sensacyjnych. Ogłaszało nieraz sensacje polityczne, z których wiele się sprawdziło.

Doniesienia pisma angielskiego zdają się być przesadzone, jakkolwiek **kampania przeciwko Czechosłowacji przez Niemcy jest prowadzona obecnie w bardzo wielkim napięciu.**

W Czechosłowacji zaś rząd Hodży doprowadził do porozumienia ze wszystkimi ugrupowaniami niemieckimi poza Henleinem.

Równocześnie przez Berlin nadchodzą **wiadomości o dokonaniu w północnych Czechach rewizji u rozmaitych wybitnych henleinowców, spośród których kilku aresztowano.**

W. Brytania czuwa

Dozbrojenie armii gwarancją pokoju

LONDYN, 25 lutego. (PAT). Uzasadniając w drugim czytaniu projekt ustawy o pożyczce na cele obrony, **Neville Chamberlain oświadczył m. in., że pomimo obecnych niepomyślnych perspektyw, nie traci całkowicie nadziei na znalezienie jakichś możliwości, dzięki którym możnaby uniknąć konieczności gorączkowego dozbrojenia.**

Jednak w międzyczasie nie **można siedzieć z założonymi rękoma** aż do chwili, w której W. Brytania będzie przekonana, że **ma zapewnione bezpieczeństwo i możliwość wykonania zobowiązań międzynarodowych.**

Labourzysta Lee Smith oświadczył, że **polityka obronna rządu nie rozstrzyga żadnych zagadnień i ma na celu wyłącznie zmniejszenie siły ewentualnego uderzenia.**

Mówca wyraził obawy na temat **możliwości niespodziewanych napaści na Czechosłowację lub państwa bałtyckie, nawołując do zdecydowanego oporu przeciwko napastnikowi i organizacji bezpieczeństwa za pośrednictwem ligi narodów.**

B. kanclerz skarbu Robert Horne oświadczył, że z chwilą **ukończenia przygotowań obronnych Anglia będzie mogła w o wiele bardziej zdecydowany sposób występować na rzecz pokoju.**

Czechosłowacja wzmacnia armię

PARYŻ, 25.II (PAT.) — Havas donosi z Pragi, że izba deputowanych uchwaliła projekt ustawy, upoważniającej rząd do zwiększenia rocznego kontyngentu rekruta z 60.000 „do wysokości, która będzie odpowiadała potrzebom wojska". Ustawę uchwalono głosami koalicji rządowej i opozycji prawicowej. — Przeciwko ustawie **głosowali niemcy sudeccy.**

Wybuchy min burzą Madryt

Wojska rządowe zmusiły powstańców do ewakuacji przedmieścia Maranosa

MADRYT, 25 lutego. (PAT). Korespondent Havasa donosi, iż dzisiaj w nocy w południowych dzielnicach miasta padło przeszło 30 pocisków artyleryjskich Kilka osób zostało zabitych, a kilkanaście jest rannych.

Dziś rano wojska rządowe **wysadziły na odcinku uniwersyteckim w powietrzę kontrminę, chcąc w ten sposób zapobiec wybuchowi miny powstańczej.**

PARYŻ, 25 lutego. (PAT). — Na skutek wybuchu **runął szereg domów.**

Wojska rządowe, korzystając z zamieszania, zajęły kilka rowów strzeleckich, obsadzonych poprzednio przez powstańców. O godz. 15.30 **wojska rządowe spowodowały wybuch miny na południe od Carabanchel Bajo. Zawaliło się wiele domów obsadzonych przez powstańców.**

Patrole wojsk rządowych wkroczyły na przedmieścia Maranosa, które powstańcy mieli niemal całkowicie ewakuować, pozostawiając jedynie gniazda karabinów maszynowych i moździeże z nieliczną obsługą.

MADRYT, 25 lutego. (PAT). Dzięki zabiegom posła Szumlakowskiego, za zezwoleniem rządu w Walencji, wyjechała z Madrytu grupa 20 osób, które znalazły schronienie w poselstwie Rzplitej. Ewakuowanych zabrał na swój pokład krążownik „Shropshire".

Syn Unamuna poległ

LONDYN, 255 lutego. (PAT) Korespondent „Times'a" w depeszy z Walencji donosi o śmierci don Ramona de Unamuno syna zmarłego niedawno w Salamance słynnego pisarza hiszpańskiego Miguela Unamuno.— Don Ramon Unamuno poległ nad rzeką Jarama.

Odwołanie ochotników cudzoziemców

Sprawa kontroli portów jest w dalszym ciągu tematem obrad podkomitetu nieinterwencji

PARYŻ, 25 lutego. (PAT). — Minister spraw zagr. Delbos oświadczył w izbie deputowanych, że wydał instrukcję reprezentantowi Francji w komitecie nieinterwencji, aby **zażądał od komitetu uchwały o odwołaniu ochotników cudzoziemskich z Hiszpanii.**

Francja gotowa jest to uczynić pod warunkiem, że **uczynią to również inne państwa.**

Oświadczenie min. Delbosa zostało powitane hucznymi oklaskami, zwłaszcza na prawicy i w centrum.

LONDYN, 25 lutego. (PAT). Podkomitet nieinterwencji zwołany został dziś po południu celem zatwierdzenia szczegółów projektu kontroli, jak **obniżenie liczby międzynarodowych kontrolerów na granicy francuskiej do 130 na wzór granicy portugalskiej.**

Omawiane są także kandydatury ewentualnych głównych kontrolerów. Projekt przewiduje:

1) stanowisko szefa centralnego biura kontroli w Londynie z pensją 2.800 funtów szt. rocznie. Na stanowisko to przewidziany jest anglik, przy czym pod uwagę brane są kandydatury paru wybitnych dyplomatów,

2) stanowisko szefa kontroli morskiej (pensja 2.500 f. szt.). Na stanowisko to przewidziany jest holender, przy czym pod uwagę brane są kandydatury kilku admirałów holenderskich, m. in. b. kandydata na wysokiego komisarza w Gdańsku admirała van Graefa.

3) stanowisko szefa kontroli granic pirenejskich (pensja 2.500 f. szt. rocznie). Na stanowisko to przewidywany jest tak że holender (generał).

Dla nadzoru nad kontrolą angielską w Portugalii w myśl umowy **nie będzie powołany żaden specjalny szef kontroli, lecz odpowiedzialność za całokształt tej akcji na terenie Portugalii ponosić będzie ambasador brytyjski w Lizbonie sir Harles Wingfield.**

Podkomitet rozważa dziś również sprawę strefy, jaką przyznana ma być flocie sowieckiej w kontroli morskiej. Mocarstwa zainteresowane obstawać mają zdecydowanie przy tym, aby nie dopuścić floty sowieckiej na morze Śródziemne, lecz pozostawić jej zatokę biskajską. Francja gotowa jest udzielić w tym wypadku flocie sowieckiej odpowiedniej bazy w małym porcie, położonym u ujścia rzeki Gironde le Verdon na północ od Bordeaux.

Wybuch pocisku

spowodował śmierć 7 osób, 12 — ciężko zranił

ANTWERPIA, 25.II (PAT.) — W pobliżu Brasschaet, na poligonie, gdzie odbywają się codziennie ćwiczenia, nastąpił wybuch pocisku, **powodując śmierć siedmiu oficerów.** Około 12 osób odniosło poważne rany.

Wypadek nastąpił podczas doświadczeń z pociskiem 20-kilogramowym, który **w oczekiwanym momencie nie wybuchł.** — Kiedy grupa oficerów zbliżyła się do pocisku, przypuszczając, iż nie grozi już żadne niebezpieczeństwo, **nastąpił wybuch.** Ministerstwo obrony narodowej wdrożyło dochodzenie.

Pomoc zimowa to nie jałmużna-to obowiązek i nakaz sumienia!

Prof. Wojtowicz
laureatem państwowej nagrody muzycznej

WARSZAWA, 25.2. (PAT) — Sąd konkursowy przyznał prof. Bolesławowi Wojtowiczowi, znanemu pianiście i kompozytorowi państwową nagrodę muzyczną za rok 1937. Nagroda wynosi 5.000 zł.

P. Leopold Lewin
kierownikiem referatu żydowskiego M.S.W.

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na miejsce zwolnionego ze służby Aleksandra Haftki, kierownikiem referatu żydowskiego w ministerstwie spraw wewnętrznych został mianowany Leopold Lewin, urzędnik tegoż wydziału min. spraw wewn.

Komitet obrony woj. kieleckiego

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje:

Wobec nowych rozmów na temat zmiany podziału administracyjnego, w Kielcach zorganizowano komitet obrony województwa kieleckiego. Komitet rozpoczął akcję przeciwko projektowi likwidacji tego województwa.

Bankowcy walczą
o poprawę bytu

Warsz. koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

Dziś, w piątek odbędzie się pierwsza konferencja porozumiewawcza w **sprawie zatargu w bankach o zawarcie umowy zbiorowej.** Instytucje bankowe reprezentować będzie delegacja z dyr. Skoniecznym na czele; pracowników bankowych delegacja z prezesem związku p. Lewińskim na czele.

Od przebiegu tej konferencji zależą dalsze losy zatargu.

Gdyby nie doszło do porozumienia, **bankowcy i niższy personel grożą strejkiem.**

Na tle akcji o zawarcie umowy zbiorowej i poprawy płac **bankowcy wskazują na niezwykle wysokie płace dyrektorów i** na fakt, że ostatnio czterej zwolnieni kierownicy instytucji finansowych otrzymali odprawy, sięgające miliona zł.

Sejm uchwalił preliminarz budżetowy
Nowe przepisy o emitowaniu obligacji przez monopole, banki i instytucje kredytu długoterminowego

WARSZAWA, 25.2. (PAT) — Sejm zakończył dziś rozprawę nad budżetem. Na posiedzenie przybyli członkowie rządu z p. premierem gen. Sławoj-Składkowskim i wicepremierem inż. Kwiatkowskim na czele, marsz. senatu Prystor, prezes NIK dr. J. Krzemieński, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy państwowi.

Na pierwszym miejscu porządku dziennego znajdowało się **trzecie czytanie projektu ustawy skarbowej wraz z preliminarzem budżetowym na rok 1937-38.** Ponieważ sprawozdawca generalny pos. Duch zrzekł się głosu, a w dyskusji nikt głosu nie zabierał, **przystąpiono odrazu do głosowania.** Wobec tego, że do trzeciego czytania nie zgłoszono żadnych poprawek, **przeto na podstawie art. 82 regulaminu głosowano nad ustawą skarbową wraz z preliminarzem budżetowym w całości.**

Marsz. stwierdził, że **ustawa skarbowa z preliminarzem budżetowym na rok 1937-38 została przez sejm w terminie konstytucyjnym uchwalona.**

Przystąpiono do głosowania nad rezolucjami komisji budżetowej do projektu budżetu. Przyjęto wszystkie rezolucje komisji budżetowej.

Następnie przystąpiono do przegłosowania rezolucji, zgłoszonych na komisji budżetowej i podczas rozprawy na plenum sejmu.

W ten sposób **sejm zakończył długotrwałe obrady nad budżetem.** Z kolei w pierwszym czytaniu **odesłano do komisji trzy rządowe projekty ustaw oraz trzy projekty ustaw złożone przez posłów.**

Następnie izba przystąpiła do debaty nad rządowym projektem ustawy, dotyczącym ograniczenia obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji.

Projekt o izbach aptekarskich

Izba wysłuchała następnie wyczerpującego referatu pos. Kasprzykowskiego o projekcie ustawy o wykonywaniu zawodu aptekarskiego.

W sprawozdaniu mówca podniósł m. in., że **ustawa ma na celu uregulowanie spraw związanych z zawodem aptekarskim.** Rozwiązuje ona tylko jeden odcinek całego zagadnienia. Rezolucja komisji, zgłoszona do projektu przez pos. Prystorową **wzywa rząd do przedłożenia projektu, obejmującego całokształt zagadnień aptekarskich oraz projektu o izbach aptekarskich.**

Sejm przyjął ustawę w brzmieniu komisyjnym wraz z proponowaną rezolucją, po czym po referacie pos. Wróblewskiego uchwalił w obu czytaniach projekt ustawy w sprawie zmiany ustawy z 24.3.1933 r. o nadzwyczajnej daninie majątkowej.

„Prawo o obligacjach"

Następnie pos. Zakrocki referował **projekt ustawy zatytułowanej „Prawo o obligacjach".**

Komisja wprowadziła do projektu rządowego szereg zmian. Z ważniejszych należy przytoczyć, że dodano art. 26, który ustawa spółki akcyjne zajmujące się czynnościami bankowymi z pod działania przepisów niniejszej ustawy o emitowaniu obligacji przez spółki akcyjne.

Nowością jest **przepis o emitowaniu obligacji przez monopole, przedsiębiorstwa i fundusze państwowe oraz przez banki i instytucje kredytu długoterminowego.**

Zmieniono także przepisy **o odpowiedzialności karnej za przestępstwa przeciw przepisom tej ustawy, mianowicie tam, gdzie chodzi o emitowanie nieważnych obligacji podwyższono karę do lat 5, a w razie działania nieumyślnego do lat 2.**

Ostatni punkt porządku dziennego (ustawa o zbiorowych układach pracy) został zdjęty z porządku dzisiejszego w porozumieniu z przewodniczącym komisji. P. Szczepański prosił, aby ze względu na ważność sprawy punkt ten przyszedł pod obrady na najbliższym posiedzeniu plenarnym, co wicemarszałek Podoski przyrzekł.

Oświadczenie pos. Mincberga
Wstrzymał się od udziału w głosowaniu nad budżetem

W związku z nieznośną sytuacją, jaka wytworzyła się dla ludności żydowskiej w Polsce, składam następujące oświadczenie:

Żydzi w Polsce, żyjący od setek lat na tej ziemi i ponoszący wszelkie ciężary i ofiary, są pełnowartościowymi i pełnoprawnymi obywatelami.

Wszelkie uszczuplanie tych praw i pozbawianie ludności żydowskiej placówek handlu lub warsztatów pracy, które w ostatnich czasach systematycznie stosowane jest w rozmaitych formach i postaciach wobec obywateli żydów, godzi w podstawy konstytucji polskiej.

Polityka eksterminacyjna, ostatnio pogłębiona hasłami emigracyjnymi, prowadzi gospodarkę i finanse krajowe do zguby, łamie wszelkie zasady równości obywatelskiej i podrywa podstawy normalnego współżycia i współpracy wszystkich bez różnicy obywateli.

Nie chcąc brać współodpowiedzialności za tego rodzaju politykę nietylko nie zwalczaną, ale w dużym stopniu popieraną przez czynniki rządowe, oświadczam, że w głosowaniu nad budżetem udziału nie wezmę.

Dyplomatyczne polowanie w Białowieży
z udziałem p. Prezydenta Rzplitej, prez. Greisera i korpusu dyplomatycznego

WARSZAWA, 25.II (PAT.) — Dnia 27 i 28 b. m. odbędzie się w Białowieży polowanie reprezentacyjne z udziałem p. Prezydenta Rzplitej w polowaniu uczestniczyć będzie prezydent senatu gdańskiego p. Greiser. Z korpusu dyplomatycznego, akredytowanego w Warszawie, przyjeżdżają na polowanie: ambasador St. Zjednoczonych, p. Cudahy, ambasador Francji p. Noel i poseł rumuński p. Zamfirescu.

Zatory lodowe na Warcie
Rzeka Kamienna grozi wylewem

WIELUŃ, 25.2. (PAT) — Na rzece Warcie w pobliżu wsi Konopnicy w pow. wieluńskim utworzył się ogromny zator lodowy, który grozi wylewem rzeki i zniszczeniem istniejącego tam mostu.

Władze administracyjne wezwały pomocy wojska. Przybył już na miejsce oddział saperów, który przy pomocy materiałów wybuchowych przystąpił do usunięcia nagromadzonych lodów.

KIELCE, 25.2. (PAT) — Lody które spłynęły od ujścia rzeki Kamiennej do wsi Kłódzie poniżej Solca, utworzyły tam zator lodowy, który spiętrzył wody do 470 cm. ponad poziom normalny. Do wylewu brak jeszcze 60 cm.

Na zagrożony odcinek przybyły oddziały saperów, które energicznie przystąpiły do akcji rozbijania zatorów i umożliwienia spływu nagromadzonych wód, grożących wylewem. Poniżej wsi Kłódzie lody dotychczas nie ruszyły.

KIELCE, 25.2. (PAT) — Sytuacja, jaka wytworzyła się wczoraj na Wiśle pod Sandomierzem, nie uległa dotychczas żadnej zmianie. Lody w dalszym ciągu gromadzą się przy moście kolejowym, który skutkiem uszkodzenia izbic jest zagrożony.

Wczoraj do późnej nocy oddziały wojskowe saperów przeprowadzały bardzo energiczną akcję rozsadzania zatorów lodowych środkami wybuchowymi. Ze względu na wyczerpanie amunicji i tworzenie się w dalszym ciągu większych zatorów przy moście przez spływ lodów z górnego biegu sprowadzono dla rozbicia lodów pluton saperów z Przemyśla. Akcja trwa. Sytuację pogarsza fakt, że spływ lodów został wstrzymany w odległości 400 mtr. poniżej mostu i tworzy się tam drugi zator.

Poziom Sekwany podnosi się

PARYŻ, 25.2. (PAT) Poziom Sekwany podniósł się dzisiaj w nocy o wiele znaczniej niż przypuszczano. Brzegi Sekwany w niektórych miejscach są już zalane. Z terenów wystawowych, zbliżonych do rzeki, pośpiesznie usuwane są nagromadzone tam materiały w obawie, iż mogłyby być porwane przez prąd. Jedynie barki małych rozmiarów mogą jeszcze przepłynąć pod mostami. Prawdopodobnie jednak wkrótce żegluga zostanie całkowicie przerwana.

Wylosowane bony
funduszu inwestycyjnego

WARSZAWA, 25.2. (PAT) — Urząd długów państwa komunikuje, że w dn. 25 lutego 1937 r. wylosowane zostały do umorzenia bony funduszu inwestycyjnego, oznaczone nr. nr. 17384, 20775, 24594, 27548, 31560 i 34400.

Zwyżka polskich papierów
na giełdzie wiedeńskiej

WIEDEŃ, 25.2. (PAT) — W ciągu ostatnich paru dni na giełdzie wiedeńskiej daje się zauważyć ogromna zwyżka polskich papierów I tak Zieleniewski podniósł się z 14 na 49 szyl., Portland Cement z 30 na 72. Papiery naftowe, jak Galicja i Karpaty o 25 proc. W kołach giełdowych tłumaczą tę zwyżkę oczekiwanym wielkim ożywieniem w polskim przemyśle w związku z planem inwestycyjnym, oraz życzliwym przyjęciem, z którym się spotkała deklaracja płk. Koca w tutejszych kołach finansowych.

Agitacja antysłowiańska
Niemieckie apetyty na Śląsk

Katowicki koresp. „Głosu Porannego" telefonuje:

We Wrocławiu ukazał się wczoraj nowy zeszyt czasopisma „Schlesische Jahrbücher" pod redakcją prof. dr. Schnecka. Czasopismo to uprawia zupełnie **otwartą propagandę wszechniemiecką na wszystkich ziemiach śląskich.** Propaganda przybiera w tym numerze charakter agitacji antysłowiańskiej. Zamieszczono tam między innymi artykuł dr. Heinza Rogmanna p. t. „Ludzie na Śląsku i śląskim przedpolu". Autor zapowiada, że **nadejść musi generalna rozprawa między germanami i słowianami o wielkie i najbardziej wartościowe części Śląska.** — W artykule jest mowa zarówno o przynależnych do Polski ziemiach śląskich, jak i o ziemiach śląskich czechosłowackich".

Włochy odmówiły udziału
w komisji surowcowej

RZYM, 25.2. (PAT) — Dzienniki donoszą, że Włochy nie zamierzają brać udziału w pracach komitetu ligi narodów dla spraw rozdziału surowców. Prasa podkreśla, że stanowisko Włoch wobec ligi narodów nie uległo żadnym zmianom.

Niezwykłe zażalenie
Spór adwokata z magistratem stołecznym o honorarium w kwocie 3 milionów złotych

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje:

Na posiedzeniu gospodarczym sądu apelacyjnego w Warszawie **rozstrzygnięto wczoraj niezwykłe zażalenie.**

Adwokat stołeczny b. radca prawny magistratu Roman Gabriel toczy od dłuższego czasu spór z magistratem o **wypłacenie dodatkowego honorarium za prowadzenie zawikłanej sprawy elektrowni przed instancjami międzynarodowymi.**

Honorarium to ma **wynosić około 3 milionów zł.**

W pozwie nie określono dokładnie wartości powództwa. — Pozew został wobec tego przez sąd zwrócony adwokatowi. — Wówczas adw. Gabriel wniósł **zażalenie do sądu apelacyjnego w postaci grubej drukowanej książki.**

Wczoraj sąd apelacyjny to zażalenie ze względów proceduralnych oddalił. Nie przesądza to samej sprawy, ale zmusza skarżącego adwokata do ponownego **wniesienia pozwu z dokładnym określeniem roszczenia.**

Odrzucony wczoraj pozew - książka stanowi **całe archiwum prowadzonego przez adwokata Gabriela procesu o elektrownię warszawską.**

Norbert Barlicki ponownie wybrany

(Dokończenie)

O godz. 19.20 prez. Godlewski otworzył plenarne posiedzenie wyborcze rady miejskiej, odczytując jednocześnie **decyzję ministra spraw wewnętrznych o niezatwierdzeniu p. Norberta Barlickiego i pismo wojewody p. Hauke - Nowaka, wyznaczające ponowne posiedzenie wyborcze.**

Prez. Godlewski zaznaczył, że zgodnie z regulaminem, na posiedzeniu wyborczym **nie mogą być składane żadne wnioski, oświadczenia czy deklaracje, po czym zakomunikował radnym, że na sali znajduje się przedstawiciel p. wojewody — naczelnik Jelinek.**

Następnie, **na wniosek r. Potkańskiego (PPS.), na przewodniczącego zebrania wyborczego powołano r. Walczaka (PPS.),** którego kandydatura uzyskała większość w głosowaniu. Radny Walczak powołał z kolei do prezydium r. **Golińskiego (PPS.) i r. Grzegorzaka (O. N.)** Ponieważ, tak jak i na poprzednim zebraniu, **r. Grzegorzak** nie przyjął wyboru, jego miejsce zajął **radny Poznański (Bund).**

Po wyborze prezydium, zabrał głos **adw. Szwajdler** aby w imieniu Obozu Narodowego wypowiedzieć się w sprawie wyboru prezydenta miasta.

— Obecna większość socjalistyczna w radzie miejskiej, która w dniu 7 stycznia wybrała na prezydenta m. Łodzi p. Norberta Barlickiego, budzi obawy w łonie Obozu Narodowego, ponieważ pozostaje pod wpływami żydo - komuny — mówi adw. Szwajdler. Jest to niebezpieczeństwo wielkie. Żydo-komuna dochodzi do głosu...

W tym miejscu zrywa się burza protestów na ławach większości. Ze wszystkich stron padają okrzyki: **„Do „Orędownika" z takimi argumentami!", — „W r. 1934 inaczej mówiliście!" — „Precz z wami!"**

Okrzyki te zagłuszają dalsze słowa adw. Szwajdlera, który ani na chwilę nie przestaje mówić. Słychać oddzielne zdania, po czym, gdy sala uspakaja się nieco, mówca kończy:

— Ale jeżeli wybory w r. 1936 wykazały jaka jest wola ludności miasta, to ta wola musi być uszanowana, gdyż **inaczej uderza to w wolność samorządu terytorialnego.**

Obóz Narodowy nie weźmie w tych warunkach udziału w wyborach i sądzi, że stanowisko to poprą socjaliści i nie będą się targować o prezydenta...

Po tym oświadczeniu, radni Obozu Narodowego opuszczają salę.

Po wyjściu endeków, r. Chodyński (PPS.) prosi o głos i **odczytuje poniższe oświadczenie, wyjaśniające, co skłania PPS. do ponownego postawienia kandydatury p. Norberta Barlickiego:**

Stoimy na stanowisku, że wybory do rady miejskiej, odbyte 27 września 1936 r. są wyrazem rzeczywistej i nieskrępowanej woli ludności naszego miasta, która to ludność w zdecydowanej większości głosowała na listy socjalistyczne. Nieuzasadnione protesty obozu narodowego i sjonistów, który posunął się nawet do preparowania fikcyjnych podpisów pod protestami, wpłynęły na opóźnienie zebrania się rady miejskiej o większości socjalistycznej. jednak wybory te były istotnym odzwierciedleniem poglądów i dążeń politycznych ludności m. Łodzi.

Wola ludności winna być uszanowana w całej pełni i samorząd łódzki powinien być kierowany przez socjalistów, za którymi opowiedziało się 120 tys. wyborców.

Stawiając po raz drugi kandydaturę Norberta Barlickiego na prezydenta m. Łodzi, posiadającego wszelkie kwalifikacje, wymagane przez ustawę, podkreślamy, że działamy w imieniu 120 tys. wyborców, popierających nasze stanowisko i naszą działalność w radzie miejskiej. Samorząd ma być istotnym samorządem, opierającym się na zaufaniu ogółu ludności miasta, a nie powinien być kierowany przez mianowanych komisarzy rządowych i tymczasowych prezydentów".

Odrzucona oferta endecji

41 głosów za N. Barlickim

Ostatnim słowom oświadczenia **towarzyszą brawa na sali.**

Radny Chodyński mówi dalej:

— Wobec tego, w imieniu P P. S. i klasowych związków zawodowych, **zgłaszam kadydaturę p. Norberta Barlickiego, ur 8 czerwca 1884 r., nauczyciela na prezydenta m. Łodzi.**

Zrywa się burza oklasków **na sali i galerii.**

Zgodnie z regulaminem, przewodniczący zarządza tajne głosowanie. Radni zostają wywołani i składają kartki na stole prezydialnym. Po wyjściu radnych obozu narodowego, na sali pozostaje 42 radnych. Wyszys-cy głosują. **Gdy padają nazwiska endeków — galeria żywo reaguje drwinami i śmiechem.**

Po przerwie, przeznaczonej na obliczanie głosów, przewodniczący odczytuje wyniki głosowania.

Głosowało 42 radnych. 41 głosów padło za kandydaturą p. Norberta Barlickiego, jeden głos — nieważny.

Wobec tego

PREZYDENTEM M. ŁODZI ZOSTAŁ PO RAZ DRUGI WYBRANY NORBERT BARLICKI, B. MIN. ROBÓT PUBLICZNYCH I B. WICEMIN. SPRAW WEWNĘTRZNYCH.

Prezydent Godlewski, obejmując ponownie przewodnictwo, komunikuje radzie, że **przed kilku godzinami Łódź odprowadziła na miejsce wiecznego spoczynku jednego ze swych najbardziej zasłużonych synów, niezłomnego bojownika o wolność, mec. Piotra Kona.**

Zebrani powstają z miejsc dla uczczenia Zmarłego.

Prez. Godlewski zamyka posiedzenie.

KWIAT PODHALAŃSKI
NIEZBĘDNY KREM
DO PIELĘGNOWANIA CERY I RĄK

Do Berezy

WILNO, 25.2. (PAT) — Do miejsca odosobnienia w Berezie Kartuskiej zostali wysłani za działalność wywrotową: Biernacki Naum i Niewiarowicz Jan.

Degrelle aresztowany w Gandawie

GDAŃSK, 25.2. (PAT) — Podczas odczytu premiera van Zeelanda w Gandawie przywódca rexistów Leon Degrelle usiłował wystąpić z przemówieniem polemicznym, lecz został aresztowany i osadzony w areszcie policyjnym.

Wstrząsy podziemne w Jugosławii

BIAŁOGRÓD, 25 lutego. — (PAT). Dziś dały się odczuć około **godz. 10 m. 30 rano dość silne wstrząsy podziemne, trwające 7 minut.**

W ośrodku trzęsienia ziemi znajdującym się w okolicach miejscowości Rudnik, Gornji Milanowac i Kricz **wstrząsy spowodowały rozwalenie się kilku domów i kominów fabrycznych. Dotychczas nie ma żadnych wiadomości o ofiarach.**

Samobójstwo z powodu... gadatliwości żony

ATENY, 25.2. (PAT) — Dzienniki greckie podają wiadomość o samobójstwie niejakiego Plessisa, który pozostawił list do władz, wyjaśniający motywy, które go skłoniły do samobójstwa.

Plessis twierdzi, iż zdecydował się rozstać z życiem, ponieważ doprowadzała go do rozpaczy gadatliwość żony.

Zwycięstwo i porażka Jędrzejowskiej

MONTE CARLO, 25.2. (PAT) — W środę, w grze pojedyńczej pań, w turnieju tenisowym w Monte Carlo Jędrzejowska pokonała angielkę Dickens 5:7, 6:3, 6:3.

MONTE CARLO, 25.II (PAT.) W czwartek rozegrała Jędrzejowska mecz z Boegner, w ćwierćfinale międzynarodowego turnieju tenisowego. Jędrzejowska przegrała niespodziewanie 7:5, 2:6, 7:5 i została wyeliminowana z dalszych rozgrywek.

Oświadczenie P. P. S.

„Decyzją p. ministra spraw wewnętrznych z dnia 10 lutego 1937 roku nie zatwierdzono wyboru Norberta Barlickiego na prezydenta m. Łodzi bez podania jakichkolwiek motywów, a do dnia dzisiejszego nie wiemy, jaka będzie decyzja ministerstwa spraw wewnętrznych odnośnie pozostałych członków prezydium, t. j. wice - prezydentów.

10 niemców wysiedlonych z Z. S. R. R.

Proces 34 obywateli Rzeszy odbędzie się przy drzwiach otwartych

MOSKWA, 25.2. (PAT) — Na mocy decyzji, jaka zapadła na specjalnym posiedzeniu komisariatu spraw wewnętrznych (GPU) w dniu 16 b. m., z ogólnej liczby 44 aresztowanych niemców obywateli Rzeszy, 6-ciu pochodzących z Leningradu i 4-ch pochodzących z Moskwy, zostało skazanych na wysiedlenie z granic Związku Sowieckiego. Są to przeważnie inżynierowie, technicy i majstrowie. Niemcy ci są bardzo mało znani ambasadzie niemieckiej.

Wszyscy niemcy, skazani na wysiedlenie, otrzymali dzisiaj paszporty i w najbliższych dniach mają opuścić Związek Sowiecki. Co do losu pozostałych 34 niemców, na razie nic nie wiadomo. Według wszelkiego prawdopodobieństwa będą oni sądzeni przy drzwiach otwartych.

Statek wpadł na minę

MARSYLIA, 25.2. (PAT) — Statek angielski „Landovery Castle" sygnalizował o godz. 16,30, że wpadł na minę pływającą w odległości 2 mil od Cap Creus. Z dalszych wiadomości, nadesłanych z pokładu statku, wynika, że wybuch miny uszkodził poważnie statek, jednak go nie zatopił. „Landovery Castle" przybył do portu Vendres.

Ras Desta rozstrzelany

ADDIS ABEBA, 25 lutego. — (PAT). Agencja Stefani donosi: Ras Desta został podczas utarczki w obszarze wielkich jezior wzięty do niewoli i rozstrzelany Swego czasu ras Desta, chcąc wprowadzić w błąd włochów, **objawił chęć zgłoszenia uległości, następnie jednak stanął na czele buntowniczych oddziałów.**

Grzeszolska opuszcza szpital

Apatia uratowanej samobójczyni

KRAKÓW, 25 lutego (Tel. wł.) Grzeszolska powróciła już zupełnie do zdrowia i dziś opuści szpital.

Od chwili, gdy Grzeszolska dowiedziała się o śmierci męża, **popadła w zupełną apatię i rozmawia jedynie ze służbą i to tylko w wypadkach koniecznych.**

Przed zwolnieniem ze szpitala Grzeszolska poddana będzie prześwietleniu promieniami Roentgena dla sprawdzenia, czy luminal nie wywołał zmian w jej płucach.

Eksces antysemickie

na wyższych uczelniach węgierskich

BUDAPESZT, 25 lutego. (Tel. wł.). Na uniwersytecie w Pecs **doszło dziś do ekscesów antysemickich** w związku z promocją, w której uczestniczyli m. in. trzej żydowscy absolwenci medycyny.

Podburzony **tłum zaatakował trzech żydowskich absolwentów, którym rektor udzielił schronienia w swoim pokoju.—** Tłum wdarł się do pokoju rektora i **ciężko pobił tych trzech** żydów.

Po południu dwie grupy studentów **usiłowały demonstrować na ulicach miasta i wytłukły szyby w synagodze i w gminie żydowskiej.**

Policja rozproszyła demonstrantów.

Również w Budapeszcie **doszło do incydentów antysemickich na uniwersytecie.**

W związku z tymi zajściami premier węgierski dr. Daranyi złożył dziś wieczorem przedstawicielom prasy oświadczenie, w którym stwierdza, że **rząd węgierski z całą bezwzględnością stłumi każdą próbę wywołania rozruchów.**

Premier ostrzega, że wobec zakłócających spokój **będą stosowane najostrzejsze środki, aby położyć kres podobnym zajściom.**

Tragiczna śmierć działacza polskiego w Czechach

MORAWSKA OSTRAWA, 25.2. (PAT) — W hutach żelaznych w Trzyńcu na Śląsku Cieszyńskim zginął tragiczną śmiercią wybitny działacz polski i naczelnik tow. gimn. „Sokół", Szczepan Siejka. Podczas pracy wpadł do rozpalonej formy odlewniczej, ponosząc śmierć na miejscu.

Katastrofa lotnicza

RZYM, 25.2. (PAT) — W dniu dzisiejszym spadł podczas ćwiczebnego lotu nad rzymskim lotniskiem Ciampino, samolot wojskowy. 2-ch pilotów poniosło śmierć.

Pobity absolwent U. J. P.

skarży władze uniwersyteckie

Warsz. kor. „Głosu Porannego" telefonuje:

Do niezwykłego procesu cywilnego dojdzie na tle incydentów, które zaszły w ostatnich tygodniach na terenie uniwersytetu warszawskiego.

Do jednego ze stołecznych adwokatów zwrócił sie absolwent wydziału prawnego **Taufer, który padł ofiarą napadu ze strony niewykrytych dotychczas sprawców w chwili, gdy przybył do rektoratu po odbiór dyplomu.**

Wskutek napadu Taufer musiał przebyć kurację, trwającą około 3 tygodni i poniósł wydatki około 1.000 zł.

Obecnie jego przedstawiciel występuje z powództwem do uniwersytetu o pokrycie kosztów leczenia, twierdząc, że władze akademickie ponoszą odpowiedzialność za utrzymanie spokoju w uniwersytecie.

Pozywający powołuje się na przepisy prawa o zobowiązaniach, które przewidują odpowiedzialność za skutki braku nadzoru.

JESTEŚMY JEDNEJ KRWI
ZŁÓŻ GROSZ NA SZKOLNICTWO POLSKIE ZA GRANICĄ

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Dancerowej (Zgierska 57); W. Groszkowskiego (11 Listopada 15); T. Karlina (Piłsudskiego 54); R. Rembielińskiego (Andrzeja 28); J. Chądzyńskiej (Piotrkowska 165); E. Millera (Piotrkowska 46); G. Antoniewicza (Pabjanicka 56).

JUTRO DODATKOWA KOMISJA POBOROWA. — Jutro, t. j. w dniu 27 b. m. w lokalu przy ul. Piotrkowskiej 165, urzędować będzie dodatkowa komisja poborowa dla PKU Łódź - Miasto II.

Zgłosić się winni poborowi rocznika 1915 i starszych, którzy dotychczas nie stawali do przeglądu wojskowego, nie mają uregulowanego stosunku do służby wojskowej, zamieszkują na terenie 1, 4, 6, 7, 10, 12, 13 i 14 komisariatów i otrzymali imienne wezwania z łódzkiego starostwa grodzkiego.

Dzisiejszy Solenizant

W dniu dzisiejszym obchodzi swe imieniny p. wojewoda łódzki Aleksander Hauke-Nowak. Dzień ten zbiega się niejako z momentem czterolecia działalności pana wojewody na stanowisku włodarza ziemi łódzkiej. W ciągu tych 4-ch lat działalność p. wojewody zaznaczyła się wszechstronnie. Nie ma dziedziny życia społecznego czy gospodarczego, któraby nie była przedmiotem najżywszego zainteresowania Dzisiejszego Solenizanta. Niezależnie od spraw codziennych, związanych z normalnym urzędowaniem pan wojewoda ze specjalną pieczołowitością otacza wszelkie zagadnienia o charakterze głębszym, jakie życie wysuwa w związku ze specyficznie skomplikowanymi warunkami społeczno - gospodarczymi naszego województwa. Ze szczególną troskliwością podchodzi pan wojewoda do zagadnień ożywienia życia gospodarczego i do spraw zatrudnienia i warunków pracy i płacy świata pracowniczego, przy czym zainteresowanie p. wojewody cechuje zawsze szczery i żywy stosunek do wszystkich kwestii, związanych z problemem jaknajściślejszego powiązania potrzeb obywatela z dobrem i wymogami państwa.

Podnieść należy, że okres czterolecia działalności p. wojewody na stanowisku gospodarza regionu łódzkiego — to okres podjęcia na olbrzymią, dotychczas na odcinku łódzkim nieznaną skalę robót inwestycyjnych w województwie łódzkim, a w pierwszym rzędzie robót drogowych, które już dzisiaj zmieniły opinię o przysłowiowych łódzkich arteriach komunikacyjnych, dając w rezultacie kilkaset kilometrów najnowocześniejszych szos i autostrad.

Również olbrzymie nasilenie całokształtu robót inwestycyjnych w miastach stwierdzimy, gdy sięgniemy do dziedziny samorządowej: podkreślić należy stałą osobistą kontrolę p. wojewody Hauke - Nowaka nad tym, aby budżety samorządów miejskich i powiatowych ujęte były zawsze pod kątem najaktualniejszych potrzeb i pod kątem rozbudowy najniezbędniejszych inwestycji, co wiąże się ściśle ze sprawą zatrudnienia jak największej liczby bezrobotnych.

Wszechstronność zainteresowań i bezpośrednie podejście do każdego zagadnienia, oparte na głębokim doświadczeniu p. wojewody znajdują należyte uznanie w najszerszych sferach obywateli regionu łódzkiego. Wybitna znajomość spraw i terenu cechuje każde posunięcie włodarza naszej ziemi, dzięki też temu obywatele widzą w p. wojewodzie swego przewodnika, który dla swych walorów osobistych łączy dziś wszystkie sfery ziemi łódzkiej, w zgodnym akordzie serdecznych życzeń imieninowych.

Ostatnia droga adwokata Piotra Kona

Pogrzeb zasłużonego działacza niepodległościowego zamienił się w olbrzymią manifestację

Wczoraj od samego rana, gdy znów otwarte zostały drzwi gabinetu tragicznie zmarłego nestora palestry łódzkiej Piotra Kona, poczęły napływać liczne tłumy celem złożenia ostatniego hołdu.

Silne wrażenie wywierał pięknie udekorowany gabinet, cały obity kirem. Wśród wieńców i kwiecia na katafalku spoczywała otwarta trumna ze zwłokami zmarłego.

Już o godzinie 1 po południu przed domem przy ulicy Przejazd 6 poczęły się zbierać delegacje organizacji ze sztandarami i wieńcami. Ulica Przejazd między Sienkiewicza a Piotrkowską stopniowo zaczęła się zapełniać tłumem.

O godzinie 2 zamknięto dostęp do mieszkania Zmarłego. Wokół katafalku zgromadziła się najbliższa rodzina. Odprawiono krótkie modły, zgaszono światła i zwłoki adw. Kona zostały zamknięte w trumnie.

Wśród wielkiej ciszy umieszczono trumnę w karawanie. — Zgromadzeni na ulicy odkryli głowy; wojskowi i policja zasalutowali...

O godzinie 2.15 kondukt żałobny wolno ruszył naprzód.

Na czele konduktu niesiono poduszkę z orderem „Polonia Restituta", którym odznaczony był Zmarły.

Kolejno kryczyły poczty sztandarowe; niesiono m. in. pamiątkowy sztandar z 1905 roku. — Dalej szło stowarzyszenie b. więźniów politycznych, delegacje dwuch okręgów prowincjonalnych PPS, Frakcja rewolucyjna, delegacja rady miejskiej OKR PPS., „Bund", klasowe związki zawodowe.

Moment wynoszenia trumny ze zwłokami ś. p. adw. Piotra Kona z domu żałoby przy ul. Przejazd 6.

Za okrytym wieńcami karawanem postępował jedyny syn — Aleksander i najbliższa rodzina.

Za rodziną kroczył dowódca OK IV gen. Langner w otoczeniu kilku oficerów, reprezentant p. wojewody Hauke - Nowaka, naczelnik wydz. bezpieczeństwa dr. Wrona, wicestarosta grodzki Denys, prezydent miasta Godlewski, prezes sądu okręgowego Maciejewski, prokurator dr. Spólnik, b. wojewoda Remiszewski, płk. dr. Więckowski, oraz liczni przedstawiciele organizacji społecznych, politycznych i zawodowych.

Bardzo licznie reprezentowana była palestra łódzka, sądownictwo, sfery lekarskie, przemysłowe i kupieckie oraz olbrzymi tłum znajomych i wielbicieli Zmarłego. Cały kondukt pogrzebowy zgromadził kilka tysięcy osób.

Pochód żałobny przeszedł ulicami: Przejazd, Piotrkowską, Placem Wolności, 11-go Listopada, Cmentarną na stary cmentarz ewangelicki.

Po odprawieniu modłów żałobnych i wygłoszeniu kazania przez pastora, nad otwartą mogiłą wygłosili serdeczne, nacechowane głębokim bólem i miłością przemówienia: w imieniu OKR PPS radny Chodyński, dalej przedstawiciel organizacji b. więźniów politycznych p. Mierzwiński, w imieniu dziekana i rady adwokackiej oraz w imieniu całej palestry adw. Rafał Kempner, w imieniu frakcji socjalistycznej radnych miejskich radny Walczak, a wreszcie w imieniu stowarzyszenia techników prezes Michelis.

Zgromadzeni tłumnie przedstawiciele świata pracy odśpiewali na zakończenie bojownikowi o wolność i niezmordowanemu obrońcy proletariatu po raz ostatni „Czerwony Sztandar" i „Międzynarodówkę".

Na grobie złożono liczne wieńce: od zarządu m. Łodzi, od rady miejskiej, od rady adwokackiej, wiązankę kwiatów od redakcji „Głosu Porannego" i wiele innych.

Łódź do Zakopanego

Organizuje się pociąg popularny na trzydniową wycieczkę pod hasłem: „Łódź i Warszawa do Zakopanego".

Pociąg ten przyjdzie do Zakopanego dnia 7.III o godz. 8-ej. Powrót z Zakopanego dnia 9.III o godz. 17-ej m. 24

Uczestnicy z Łodzi przy dojeździe do pociągu popularnego i powrocie przewiezieni będą pociągami stałymi według następującego rozkładu jazdy:

Odejście ze st. Łódź - Kaliska w dniu 6.III o godz. 21 m. 20. Przyjście do st. Koluszki w dniu 6.III o godz. 22 m. 02 i dalej pociągiem popularnym o godzinie 23 m. 03.

W drodze powrotnej z Zakopanego: Przyjście pociągu popularnego do st. Koluszki w dniu 10.III, g. 3. m. 36 dalej pociągiem stałym według następującego rozkładu jazdy:

Odejście ze st. Koluszki w dniu 10 marca o godz. 4 m. 45. Przyjście do st. Łódź - Fabr. w dniu 10 marca o g. 5.30.

Karty kontrolne w cenie zł. 22.30 (łącznie z kuponem) są do nabycia do dnia 5 marca r. b. w biurach podróży.

Ż. T. K.

(Piotrkowska 101, tel. 121-53)

Literacka skrzynka pytań. — Dziś odbędzie się literacka skrzynka pytań.

Wycieczki. W sobotę, 27 b. m. odbędą się 2 wycieczki: 1) do rzeźni miejskiej, zbiórka w lokalu o godz. 9 m. 45. 2) na międzynarodową wystawę drzeworytów w „Ipsie", zbiórka o godzinie 4 pop.

Wycieczki narciarskie. Przy sprzyjających warunkach atmosferycznych odbędą się w sobotę i niedzielę wycieczki narciarskie do Łagiewnik. Zbiórka o godz. 8 m. 30 rano. Czynna wypożyczalnia nart. Wieczór narciarski i spotkanie uczestników obozu w Zakopanem odbędzie się jutro. Początek o g. 9 m. 30. Program: pianino — p. Bela Rozencwajg, recytacje — p. Ada Polomska, akompaniament — p. Gostyńska.

Kursy języków. — Przyjmuje się zapisy do grup zaawansowanych angielskiego i żydowskiego.

Bilety do teatru miejskiego (ulgowe) można dostać w sekretariacie towarzystwa.

Delegacja rzeźników u p. starosty

Przepisy ustawy muszą być przestrzegane

W związku z ukaraniem przez sąd starościński czterech rzeźników chrześcijańskich z tytułu odkupienia od żydowskich rzeźników mięsa, pochodzącego z uboju rytualnego oraz odprzedania tegoż mięsa interwenjowała w dniu wczorajszym u starosty grodzkiego dr. Mostowskiego delegacja cechu rzeźników chrześcijan.

P. starosta wskazał delegacji, że odkupywanie hurtowo i dalsze odsprzedawanie mięsa pochodzącego z uboju rytualnego jest zabronione ustawowo, że za tym jest niedopuszczalne, aby rzeźnicy łamali przepisy.

Delegacja oświadczyła wobec tego p. staroście, że zwołuje na nadchodzącą niedzielę ogólne zebranie rzeźników, na którym członkowie cechu poinformowani zostaną dokładnie o przepisach nowej ustawy. Dotąd bowiem rzeźnicy niezupełnie orientowali się w nowych przepisach.

Walka o trybowanie mięsa

Posiedzenie rabinatu łódzkiego

Odbyło się posiedzenie rabinatu łódzkiego, na którym omawiane było żądanie rzeźników łódzkich wprowadzenia trybowania zadnich części mięsa pod kontrolą rabinów.

Rzeźnicy bowiem zagrozili, że wobec wytworzonej przez nową ustawę o uboju rytualnym sytuacji, nieuwzględnienia ich żądania pociągnęłoby za sobą to, że rzeźnicy zmuszeni byliby w ogóle do zaprzestania uboju rytualnego i sprzedaży mięsa koszernego.

Po burzliwej dyskusji zebranie rabinów uchwaliło wprowadzić stopniowo w życie trybowanie mięsa zadniego.

Poza tym postanowiono wysłać delegację do p. wojewody łódzkiego, celem interweniowania przeciw zamierzonemu zmniejszeniu kontyngentu uboju rytualnego dla ludności żydowskiej w Łodzi.

Fatalne skutki ślizgawicy

Kilka osób odniosło ciężkie obrażenia

Wczorajsza ślizgawica na ulicach miasta była fatalna w skutkach.

Przy ul. Piotrkowskiej 104a poślizgnął się i wpadł do piwnicy urzędnik mieszczącej się tam firmy „Block - Brun", 54-letni Adolf Zyngier (Sienkiewicza 37), doznając ogólnych obrażeń cielesnych.

Przy ul. Kruczej 10, upadła łamiąc nogę 62-letnia Marianna Leszko (Nowo - Zarzewska 14). Odwieziono ją do szpitala św. Józefa.

Na dziedzińcu szkoły powszechnej przy ul. Staszyca 1-3, w czasie pauzy poślizgnął się i upadł uczeń 12-letni Marian Kamiński (Marynarska 32). Chłopca odwieziono do szpitala ubezpieczalni społecznej.

Przy ul. Zawiszy 45, upadła zamieszkała tam 45-letnia Marianna Kiełbasińska i złamała nogę. Odwieziono ją do szpitala.

Przed domem przy ul. Karpia 30 padając złamała nogę 49-letnia żona właściciela domu przy ul. Karpia 48, Ida Herman.

Przy zbiegu ulic Nawrot i Kilińskiego wskutek upadku uległ ogólnym obrażeniom cielesnym 44-letni Stanisław Podębski (Wodna 19).

Przed domem przy ul. Ciesielskiej 6, poślizgnął się i doznał poważnych obrażeń cielesnych 8-letni syn lokatora tego domu Dawid Strykowski.

Wszystkim ofiarom powyższych wypadków pierwszej pomocy udzielili lekarze pogotowia ratunkowego.

Należy zaznaczyć, iż w ciągu dnia wczorajszego funkcjonariusze policji sporządzili kilkudziesięciu dozorcom domów protokóły za nieposypywanie piaskiem chodników i jezdni.

Dwa pożary w Łodzi

Przy ul. Żórawia 6, w mieszkaniu Mordki Lewartowskiego, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wynikł wczoraj pożar. Zapaliła się przędza na warsztacie tkackim. Wezwany I. pluton straży płomienie po kilkunastu minutach ugasił. Straty nieduże.

W mieszkaniu I. M. Frydrycha (Rzgowska 18) wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego, zapaliła się podłoga. Straż ogniowa ogień stłumiła. Straty nieznaczne.

FILMY KOLONIALNE NA TARGACH POZNAŃSKICH.

Pragnąc uzmysłowić jaknajszerszym warstwom metody produkcji i główne gałęzie eksportowe kolonialne, a także warunki w jakich płynie życie w koloniach, typ towarów używanych oraz poziom życia ludności kolonialnej, Targi Poznańskie postarały się o szereg ciekawych filmów, które będą demonstrowane w tygodniu targowym od 2 do 9 maja 1937 r. Filmy te dotyczą Indochin, Indii, Cejlonu, Afryki Środkowej, Madagaskaru, Afryki Południowej, Północnej Australii, Nowej Zelandii i Kanady. Czynione są również starania o filmy ilustrujące Jawę, Borneo oraz Mozambike i Angolę. Fachowe odczyty analizujące poszczególne zagadnienia ilustrowane przez dany film, dopełnią tej niezmiernie ciekawej inicjatywy, realizowanej w związku z targami po raz pierwszy.

KOMUNIKAT.

Stow. Kultur - Liga (Zachodnia 63, tel. 191-15), zawiadamia, że urządza w sobotę, dnia 27 b. m. o godz. 4.30 po poł. w Teatrze Polskim wielkie ulgowe przedstawienie sztuki Bernarda Shawa p. t. „Profesja pani Warren" z Ireną Horecką w roli tytułowej. Bilety do nabycia w Stowarzyszeniu od godz. 11 do 2 po poł. i od 17—22 wiecz.

DANCING „TABARIN" CAŁKOWITA ZMIANA REPERTUARU! BEA I HENRY VIOLANTY || DUO CORNAR || THE OKEY-BAND p. d. Mit-Isibacha Codziennie five z pełnym programem artystycznym.

Zjazd referentów przemysłowych
z terenu woj. łódzkiego

Dziś w gmachu urzędu wojewódzkiego w Łodzi odbywa się zjazd powiatowych referentów przemysłowych województwa łódzkiego.

Na zjazd przybywa naczelnik Chrzanowski z ministerstwa przemysłu i handlu.

Obrady zjazdu odbędą się pod przedownictwem naczelnika wydziału przemysłowego urzędu wojewódzkiego p. Głogowskiego, przy czym omówiona zostanie współpraca referentów przemysłowych z izbą rzemieślniczą w sprawach rzemieślniczych, kwestie unormowania uboju rytualnego zgodnie z przepisami nowej ustawy na całym terenie województwa oraz kwestie nadzoru przemysłowego nad przedsiębiorstwami.

Sezonowe roboty
rozpoczną się w Łodzi 15-go marca r. b.

Jak się dowiadujemy, zarząd miejski w Łodzi otrzymał pismo z ministerstwa spraw wewnętrznych, polecające rozpoczęcie w roku bieżącym robót sezonowych w dniu 15 marca.

Wcielenie rocznika 1915

Jak się dowiadujemy, w najbliższych dniach nastąpi wcielanie do szeregów poborowych urodzonych w roku 1915 i zaliczonych do pierwszego turnusu tegorocznego. Wcielenie nastąpi w pierwszych dniach kwietnia. Karty powołania będą rozsyłane w marcu r. b.

Wkrótce!

w reprezentacyjnym kinie

„RIALTO"

fenomenalna artystka i śpiewaczka

MARTA

Eggerth

w swoim najnowszym i najlepszym filmie

Skowronek

Muzyka FR. LEHARA

Likwidacja zatargu w firmie „Patria"
Policja usunęła robotników, okupujących fabrykę Litrowskiego

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy konferencja w sprawie lokautu w fabryce „Patria". Konferencja dała pozytywne rezultaty. **Zatarg został zlikwidowany.** Firma podpisała umowę zbiorową i zobowiązała się przyjąć z powrotem do pracy wszystkich robotników.

*

Ostatnio powstał strejk okupacyjny w fabryce pończoch Litrowskiego przy ulicy Pomorskiej 60 na tle zwolnienia przez firmę z pracy dwuch robotników.

Ponieważ interwencja inspekcji pracy nie odnosiła skutku, zaś z drugiej strony władze uznały, że pretensje robotników są niesłuszne, **na polecenie łódzkiego starostwa grodzkiego, wczorajszej nocy na teren okupowanej przez robotników fabryki Litrowskiego wkroczyła policja.**

Robotnicy zostali z fabryki usunięci. Nastąpiło to w najzupełniejszym spokoju.

STREJK SZEWCÓW ZAKOŃCZONY.

Jak już donieśliśmy, na skutek dwudniowych pertraktacji w inspekcji pracy **udało się doprowadzić do porozumienia w przemyśle szewckim.** W wyniku pertraktacji podpisana została umowa zbiorowa, wprowadzająca podwyżkę płac dla IV-ej kategorii szewców. Umowa obowiązuje do dnia 1 lutego 1938 roku. W związku z tym w dniu wczorajszym odbyło się w Domu związkowym przy ul. Wysokiej 45 zgromadzenie sprawozdawcze strejkujących, na którym **uchwalono przystąpienie do pracy w dniu dzisiejszym.**

TKALNIE WIDZEWSKIEJ UNIERUCHOMIONE.

Streik w zakładach Widzewskiej Manufaktury w dniu wczorajszym trwał w dalszym ciągu. Do strejku przyłączyli się również majstrowie z oddziału przędzalni.

Próby rokowań z udziałem inspektora pracy dotychczas nie powiodły się, albowiem firma nie chce się zgodzić na żądania majstrów.

Zgodnie z zapowiedzią w dn. wczorajszym została **całkowicie unieruchomiona tkalnia.**

Dr. Rundsztejn przejechana
Tragiczny wypadek na ulicy Piotrkowskiej

Wczoraj o godz. 9 rano przed domem przy ulicy Piotrkowskiej 2 wydarzył się tragiczny wypadek, **którego ofiarą padła dr. Teodozja Rundsztejn (ul. Pomorska 7).**

Dr. Rundsztejn w czasie wsiadania do tramwaju **została najechana przez samochód, prowadzony przez Bolesława Tumiłowicza (Kilińskiego 155).**

Broczącą krwią ofiarę wypadku przeniesiono do jej mieszkania. Wezwany lekarz stwierdził u dr. Rundsztejn **złamanie lewej ręki i ogólne potłuczenie.**

Kierowca Tumiłowicz pociągnięty został przez V komisariat policji do odpowiedzialności karnej.

Śmierć postrzelonego kasiarza
Bandytę Krzemińskiego i jego towarzysza ściga policja

Donosiliśmy wczoraj o krwawym zajściu, jakie wywołały elementy przestępcze przed domem przy ul. Rokicińskiej 20.

Jak się obecnie dowiadujemy **postrzelony w czasie tego zajścia kasiarz Stefan Ratajczyk (Żelazna 17) wczoraj rano zmarł w szpitalu.**

Druga ofiara krwawych rozrachunków między przestępcami Zygmunt Madaliński (Nowa 42) przebywa w domu. Wczoraj wezwano znów do Madalińskiego pogotowie ratunkowe, bowiem **nastąpił krwotok.**

Wczoraj podawaliśmy, że władze śledcze ustaliły, iż **sprawcami zastrzelenia Ratajczyka i zranienia Madalińskiego okazali się znani również policji** przestępcy Aleksander Krzemiński (Piwna 36) i Bronisław Woźniak (Rokicińska 10-12).

Okazuje się, że Krzemiński jest niebezpiecznym bandytą. **Karany był już za rozboje,** oraz za **strzelanie do policji.** Niemniej groźnym przestępcą jest Woźniak. Obaj ostatnio grasowali na sali licytacyjnej urzędów skarbowych, przy ulicy Kilińskiego 88, gdzie występowali w charakterze licytantów.

Za Krzemińskim i Woźniakiem rozesłano listy gończe. Dotychczas obaj złoczyńcy nie zostali schwytani.

Samobójstwo poraz dziesiąty

Wczoraj przed południem przed domem przy ulicy Franciszkańskiej 30 targnęła się na życie Estera Zajfert, bezdomna. Zażyła ona znaczną dozę kwasu solnego i odwieziona została przez pogotowie ratunkowe do szpitala w Radogoszczu.

Charakterystycznym jest, iż młoda ta kobieta **już po raz dziesiąty w ciągu roku targnęła się na życie,** za każdym razem jednak zdołano ją uratować.

ODCZYT PROF. NIEMOJEWSKIEGO

Łódzkie stowarzyszenie techników w Łodzi i Towarzystwo polsko - włoskie zawiadamia, iż w piątek, dnia 26 lutego o godz. 20,15 w sali Stow. techników (Piotrkowska 102), Lech Niemojewski, prof. politechniki warszawskiej, wygłosi odczyt p. t.: „Wartość architektoniczna pałacu renesansowego". Odczyt ilustrowany będzie przezroczami.

Zatwierdzony wyrok
za zniesławienie prezesa Oskara Kona

Wczoraj na wokandzie sądu apelacyjnego w Warszawie znalazła się głośna w swoim czasie w Łodzi sprawa, wytoczona przez prezesa Widzewskiej Manufaktury, p. Oskara Kona, redaktorowi odpowiedzialnemu dziennika „Wieczór Warszawski", Matuszczykowi o zniesławienie w druku.

„Wieczór Warszawski" w jednej z korespondencji omawiających nastroje przedwyborcze w Łodzi, doniósł, że prezes Oskar Kon finansuje... czerwony front robotniczy.

Prezes Kon poczuł się dotknięty tym oświadczeniem i zaskarżył redaktora odpowiedzialnego dziennika.

Akt oskarżenia wniesiony przez pełnomocnika prez. Oskara Kona, adw. Wachtla, stwierdzał, że „Wieczór Warszawski" pomawiając prezesa rady nadzorczej wielkiego przedsiębiorstwa o finansowanie frontu socjalistycznego, naraził go na utratę zaufania niezbędnego dla piastowania swojego stanowiska.

Sprawa w pierwszej instancji, w sądzie okręgowym w Łodzi, zakończyła się wyrokiem skazującym Matuszczyka na 3 miesiące aresztu i 200 zł. grzywny.

Skazany apelował i wczoraj sprawę rozpatrywał sąd apelacyjny w Warszawie.

Z ramienia oskarżyciela występował adw. Wachtel z Łodzi i adw. Jarosz z Warszawy. Sąd apelacyjny po rozpatrzeniu sprawy zatwierdził w całości wyrok i motywy sądu okręgowego.

Postrzelił dwie osoby
500 zł. grzywny za nielegalne posiadanie broni

W dniu 7 b. m. Jan Kozerski (Marysińska 54) wszczął przed zamieszkiwanym przez się domem bójkę z przechodniami. — W pewnym momencie Kozerski dobył rewolweru i **oddał szereg strzałów, raniąc ciężko Piotra Papiernika i Józefa Wojnarę (Marysińska 57).**

Sprawa Kozerskiego została skierowana do władz prokuratorskich.

Niezależnie od tego Kozerski odpowiadał wczoraj przed sądem starościńskim z tytułu nielegalnego posiadania broni palnej. Sąd skazał awanturnika na 500 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 3 miesiące aresztu.

KINO EUROPA

Pocz. 4. 6. 8. 10

Powtórzenie premiery!

Hiper-egzotyczny film tysiąca przygód

KRÓLOWA DŻUNGLI

W roli tytułowej: DOROTA LAMOUR

Kobiecy Tarzan

PENNY!

Czytając życiorysy gwiazd amerykańskiego ekranu, możemy na ich podstawie dojść do wniosku, że nie ma jednolitej recepty na zrobienie kariery filmowej. Większość znakomitości Hollywoodu zawdzięcza swe stanowiska najrozmaitszym czynnikom, a przede wszystkim—przypadkowi. Dobrotliwy los w formie szczęśliwego przypadku kieruje zazwyczaj uwagę wpływowego reżysera filmowego na osobę, która marzy lub nie marzy jawnie o karierze filmowej, i każe „władcy megafonu" dojrzeć w niej zadatki na świetny talent filmowy. Miejscem owego szczęśliwego „odkrycia" nowych podpór X-ej Muzy jest zazwyczaj teatr, kawiarnia lub music-hall. — Rzadko tylko wybiera sobie ów błogosławiony dla adeptów X-ej Muzy przypadek inny teren działania.

Takiej wyjątkowej — jeśli idzie o miejsce — okazji losu zawdzięcza swą karierę filmową Deanna Durbin. Odskocznią do kariery filmowej było dla miss Durbin studio radiowe. Deanna popisywała się śpiewem w radio nowojorskim. Jeden ze słuchaczy radia, Joe Pasternak — przybysz z Europy — zachwycony głosem miss Durbin, postanowił zainteresować się nią. Zaangażował ją do wytwórni Universal. Po fazie próbnych zdjęć Pasternak podpisał z Deanną Durbin długoletni kontrakt. W ramach tego kontraktu, drugi europejczyk — Henry Koster, twórca filmów z Franciszką Gaal, zrealizował pierwszy obraz z Deanną Durbin p. t. „Penny".

Deanna Durbin okazała się świetną artystką i śpiewaczką. Jeden z najpoważniejszych amerykańskich krytyków filmowych napisał o niej, że „śpiewa jak Marta Eggerth, a gra jak Greta Garbo".

Producenci amerykańscy rokują miss Durbin wielką przyszłość w świecie filmu. A pisma mają nowy temat do sensacyjnych artykułów. Wypisują hymny pochwalne na cześć nowej wielkiej star...

Z niecierpliwością oczekuje Łódź ukazania się na ekranie rewelacyjnej komedii „Penny".

Działacz Str. Ludowego

uniewinniony od zarzutu nawoływania do obalenia przemocą rządu

Wczoraj, pod przewodnictwem s. Wierzbickiego, rozpatrywana była w sądzie okręgowym rozprawa przeciwko **członkowi rady naczelnej Stronnictwa Ludowego, Józefowi Balcerzakowi, oskarżonemu z art. 154 K. K. § 2 o nawoływanie do usunięcia przemocą rządu.**

Sprawa wywołała duże zainteresowanie w szeregach członków Str. Ludowego.

Oskarżonego sprowadzono pod eskortą z więzienia.

Akt oskarżenia, wniesiony przez prok. Dreszera, zarzuca Balcerzakowi, że w sierpniu ub. roku na zebraniu Str. Ludowego **nawoływał do usunięcia przemocą rządu, oświadczając w** swym przemówieniu, że jeżeli rząd dobrowolnie nie ustąpi, **chłopi zdobędą władzę siłą.**

Przemówienie Balcerzaka słyszeli obecni na zebraniu funkcjonariusze policji, ponieważ jednak **tłum był podekscytowany** i padały groźne okrzyki, a policja skonsygnowana była w niewielkiej ilości, komendant posterunku w Widawie, gdzie odbywało się zgromadzenie, **nie reagował natychmiast,** lecz złożył meldunek władzy przełożonej. Balcerzak został zatrzymany i wczoraj stanął przed sądem.

Nie przyznał się do winy. — Oświadczył, iż w przemówieniu swym **poddał krytyce niektóre ugrupowania polityczne** a między innymi sanację, nie mówił jednak nic o rządzie i nie nawoływał do obalenia istniejącej władzy.

Komendant posterunku, przodownik Wilk, zeznał, że w przemówieniu Balcerzaka **były akcenty wrogie rządowi,** i że nastroje takie lansowały koła Wici **od chwili swego powstania.**

Świadkowie - chłopi przeważnie nie umieli powtórzyć fragmentów przemówień Balcerzaka.

Po zeznaniach przeszło 30 świadków, zabrał głos prokurator Dreszer i obrońcy oskarżonego adw. adw. Babski z Warszawy i Wilanowski z Łodzi, poczym sąd udał się na naradę, po której wyniósł wyrok uniewinniający **Balcerzaka.**

Oszust i fałszerz weksli

aresztowany w Łodzi po powrocie z Argentyny

Na jesieni 1935 r. głośna była w Łodzi sprawa afery dyskontera 43-letniego Anszela Wolfowicza, zamieszkałego podówczas przy ul. Piotrkowskiej 56.

Wolfowicz dopuścił się całego szeregu oszustw, m. in. z otrzymywanych do dyskonta weksli robił odbitki, które następnie puszczał w obieg.

W ten sposób nabrał on wielu kupców i przemysłowców łódzkich na przeszło 30,000 zł., poczym zbiegł z pieniędzmi z Łodzi.

Jak się okazało Wolfowicz wyjechał do Argentyny.

Ostatnio władze śledcze w Łodzi otrzymały wiadomość, iż Wolfowicz wrócił do Polski i znów znalazł się na bruku łódzkim.

W drodze wywiadu ustalono, iż oszust zamieszkał u właściciela domu przy ul. Kilińskiego 95, Wygockiego.

Do mieszkania Wygockiego wkroczyli wywiadowcy III brygady i aresztowali Wolfowicza, który po wstępnym dochodzeniu został osadzony w więzieniu przy ul. Kopernika.

Cała rodzina na ławie oskarżonych

Toruńczykowie odpowiadają za krzywoprzysięstwo i fałszowanie dokumentów

Przed sądem łódzkim toczyła się w swoim czasie rozprawa przeciwko **Eliaszowi Leszczyńskiemu,** wytoczona przez rodzinę **przemysłowców łódzkich, Toruńczyków.**

Toruńczykowie pożyczyli od Leszczyńskiego 5 tys. dolarów na prowadzenie interesu, wystawiając weksle, w które wliczony był procent.

Kiedy nastąpił termin płatności pierwszych weksli, Toruńczykowie dopuścili je do protestu, występując jednocześnie przeciwko Leszczyńskiemu **o pobieranie lichwiarskich procentów.**

Na rozprawie w sądzie grodzkim **Toruńczykowie zeznali pod przysięgą,** że Leszczyński żądał lichwiarskich odsetek. Ponieważ na poparcie swoich słów dostarczyli takich dowodów, które nie przekonały sądu o prawdziwości doniesienia, **Leszczyński został uniewinniony.**

Toruńczykowie **założyli apelację** i dwolnując się do sądu okręgowego w Łodzi.

Do skargi apelacyjnej dołączone zostały **kwity na sumę 262 dolary,** które stanowić miały **procenty za jeden kwartał od sumy 5 tys. dolarów.**

Kwity te przesłane zostały do biegłego - grafologa w Warszawie, który oświadczył, iż **niektóre cyfry dopisane zostały po wystawieniu kwitów, innym atramentem.**

Leszczyński zeznał, iż wogóle nie kwitował sum, pobranych jako procenty.

Sąd okręgowy wobec takiej ekspertyzy **zatwierdził wyrok pierwszej instancji,** uniewinniając Leszczyńskiego.

Jednocześnie prokuratura łódzka wystąpiła przeciwko Toruńczykom z aktem oskarżenia za przestępstwa z art. 140 i 187 (fałszywe zeznania i fałszerstwo dokumentów)

Wczoraj na wokandzie sądu znalazła się sprawa Arona, Bajli, Szymona, Moszka i Estery Toruńczyków oraz Majera Auerbacha i Sz. Grosberga.

Ławę obrończą zajęli odw. adw. Birenowajg, Cymerman i Lederman.

Ponieważ dwuch oskarżonych nie stawiło się na rozprawę, nadsyłając świadectwa lekarskie, sąd przychylając się do wniosku obrony, sprawę odroczył.

ZABURZENIA W TRAWIENIU

Specjaliści światowej sławy stwierdzają zadawalające wyniki działania naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa".

Zgon

barona Leopolda Kronenberga

W majątku Brzezie, na Kujawach, zmarł po długiej chorobie ś. p. Leopold bar. Kronenberg w wieku lat 88.

Ś. p. Leopold Kronenberg w r. 1887 objął ster zarządu kolei Warsz. - Wiedeńskiej Nadwiślańskiej, Terespolskiej i Kaliskiej. Odgrywał też dużą rolę w bankowości, kierując przez wiele lat Bankiem Handlowym w Warszawie.

ZE ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO

W piątek dnia 26 lutego o godzinie 18-ej w lokalu oddziału Z. N. P. w Łodzi (Zachodnia 72) odbędzie się odczyt dr. fil. P. Chrupka p. t.: „Hitler a Polska". W sobotę, dnia 27 lutego r. b. o godz. 18 w tymże lokalu odbędzie się odczyt dr. Marii Grzegorzewskiej, dyr. państwowego instytutu pedagogiki specjalnej w Warszawie, pod tytułem „Najnowsze prądy w wychowaniu". — Wstęp na oba odczyty dla członków związku bezpłatny.

W dniu 28 lutego rb. o godz. $11^1/_2$ pp. w pierwszą bolesną rocznicę śmierci członka Zarządu

b. p. Arkadjusza Horsteina

odbędzie się w lokalu naszym, ul. Piotrkowska 90, nabożeństwo żałobne.

Na smutny ten obrzęd zaprasza członkinie i członków Stowarzyszenia.

Zarząd Stowarzyszenia Wzajemnej Pomocy „Ostatnia Wzajemna Posługa — Chessed-Weemes" w Łodzi.

Powtórne badanie Gajdy

Czy zabójca sanitariusza odpowiada za swój czyn?

Wielką sensację wywołała w swoim czasie sprawa **śmiertelnego postrzelenia sanitariusza miejskiego ś. p. Sztybla przez umysłowo - chorego Gajdę.**

Gajda, w przystępie szału, broniąc się przeciwko zabraniu go do Kochanówki, zamknął się w swoim mieszkaniu z rewolwerem w ręce. Sanitariusz Sztybel odważnie wyszedł na spotkanie choremu i **padł rażony kilkoma kulami.**

Gajda, po kilkumiesięcznym pobycie w szpitalu dla umysłowo - chorych w Kochanówce, został postawiony w stan oskarżenia za zabójstwo sanitariusza.

Na rozprawie w pierwszym terminie obrońca oskarżonego z urzędu, adw. Bernsztajn, złożył wniosek **o powtórne zbadanie poczytalności Gajdy.**

Sąd przychylił się do wniosku, i, jak się dowiadujemy, w sobotę na niejawnym posiedzeniu sądu okręgowego odbędzie się badanie psychiatryczne Gajdy. — Przy badaniu obecny będzie adw. Bernsztajn.

Strzały na ul. Limanowskiego

Napad na wóz z manufakturą

Wczoraj późnym wieczorem dojadącego z Aleksandrowa do Łodzi ulicą Limanowskiego wozu z manufakturą, w pobliżu przejazdu kolejowego podbiegło 3 osobników Steroryzowali oni woźnicę i 2 konwojentów, poczym przystąpili do rabowania towaru z wozu.

W pewnym momencie nadjechał drugi wóz z towarem, którego konwojent, widząc co się święci, dobył rewolweru i oddał kilka strzałów w stronę rabusiów. Ci rzucili się do ucieczki, przytym również oddali kilka strzałów. Nikt nie poniósł szwanku.

Rabusie zdołali zbiec. Poszukuje ich policja.

2 tygodnie aresztu

za zdjęcia pornograficzne

Sąd starościński rozpoznawał wczoraj sprawę 38-letniego M. Wąsowicza (Targowa 39).

Wąsowicz w dniu 11 Listopada ub. r. na ulicy Głównej zaczepiał młode dziewczęta i uczenice i pokazywał im zdjęcia pornograficzne

Sąd starościński skazał Wąsowicza na 2 tygodnie bezwzględnego aresztu.

Z MŁ. WIZO.

W sobotę, dnia 27 b. m. o godz. 17 w lokalu własnym, przy ul. Piotrkowskiej 86 dr. Wilhelm Fallek wygłosi referat n. t. „Wielkie święto teatru żydowskiego" (w dwudziestolecie napisania Dybuka).

PRAGNIENIE SNU — TO SYGNAŁ OSTRZEGAWCZY

Pragnienie snu wywołane jest wskutek przemęczenia nerwów. Stałe sztuczne zwalczanie zmęczenia musi szkodzić. Bezkofeinowa kawa Hag jest dla zdrowia bardzo ważną, gdyż chroni nerwy, a sen pozostaje spokojny. Co do smaku, delikatna prawdziwa kawa Hag jest niedościgniona.

Dorożka pod taksówką

Szofer skazany za opilstwo

Przed kilku dniami przed domem przy ulicy Kopernika 38 miał miejsce tragiczny wypadek. — Szofer taksówki nr. 52 Franciszek Szymczak (Leszno 32) prowadząc swój samochód w stanie pijanym, najechał na dorożkę nr. 293 i zupełnie ją zdruzgotał. Dorożkarz cudem wyszedł cało z wypadku.

Wczoraj Szymczak odpowiadał przed sądem starościńskim za prowadzenie auta w stanie nietrzeźwym i skazany został na 300 zł. grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 9 miesiące aresztu.

Przed sądem starościńskim odpowiadał wczoraj szofer taksówki Wacław Młynarczyk (Łagiewnicka 30) z tytułu nieprzestrzegania przepisów o ruchu ulicznym. Młynarczyk stale urządzał sobie postój w miejscu niedozwolonym.

Z uwagi na uporczywe wykroczenia w tym względzie sąd skazał Młynarczyka na 10 dni bezwzględnego aresztu.

Zderzenie tramwajów

Kierownik cegielni ranny

Wczoraj wieczorem przy zbiegu ulic Brzezińskiej i Marysińskiej z nieustalonych dotychczas powodów nastąpiło zderzenie dwuch tramwajów.

Skutkiem zderzenia oba wagony uległy poważnemu uszkodzeniu.

Odłamki stłuczonych szyb zraniły kilku pasażerów, natomiast poważne obrażenia głowy i tułowia stwierdził wezwany lekarz pogotowia ratunkowego u 32-letniego Dawida Bergera (Mielczarskiego 10), kierownika cegielni.

Berger odwieziony został na własną prośbę do domu.

Policja wdrożyła dochodzenie, zmierzające do ustalenia, kto ponosi winę za wypadek.

WAŻNE DLA SPORTOWCÓW

W kołach sportowych ustaliła się już opinia, że płukanie ust Odolem jest prawdziwym dobrodziejstwem. Zamiast gasić pragnienie wodą lub innym napojem — wystarczy wypłukać usta Odolem. Odol orzeźwia i gasi pragnienie.

Grand-Kino **Dziś i dni następnych!**

Fascynujący film, odtwarzający dalsze romantyczne dzieje króla dżungli p. t.

„Ucieczka Tarzana"

W r. gł. **Jonny Weissmüller i Maureen O'Sullivan**

Bilety ulgowe i passe-partou s nieważne. Początek o g. 4-ej pp.

CASINO Wspaniała polska komedia sensacyjno-salonowa **„O CZYM MARZĄ KOBIETY"**

Pocz. 4. 6. 8. 10

REWELACYJNA ZNIŻKA CEN na wszystkie seanse

III m. **80 gr.** II m. **1.09 zł.** I — **1.50 zł.**

TANI SEZON w ZAKOPANEM

Ryczałtowe pobyty 10-dniowe zł. 95, 14-dniowe zł. 115

obejmują: przejazdy kolejowe w obie strony, pełne utrzymanie, taksa klimatyczna, kurs narciarski i przejazd kolejką linową na Kasprowy Wierch i z powrotem.

Zapisy i informacje: **„MAKABI"**, Al. Kościuszki 21 tel. 241-07, od 20—22-ej

W Zakopanem, willa „Córuśka" tel. 19 44

Nerwy należy ochraniać! Dlatego...
... pić KAWĘ HAG, wolną od kofeiny!

WIADOMOŚCI SPORTOWE

Polska wycofuje się
z dalszych rozgrywek hokejowych w Londynie

LONDYN, 25.II (PAT.) — Międzynarodowa federacja hokejowa ogłosiła w czwartek wieczorem komunikat, stwierdzający, że polski związek hokejowy wycofał się z dalszych rozgrywek o 5-te, 6-te i 7-me miejsce w klasyfikacji mistrzostw świata. Zapowiedziane zatem mecze Polska — Węgry i Polska — Francja nie dojdą do skutku. Polska — głosi dalej komunikat — motywuje wycofanie się z turnieju przemęczeniem zawodników.

*

W drodze powrotnej z Londynu, z mistrzostw świata, nasza reprezentacja hokejowa stoczy pięć spotkań, przyjęła bowiem zaproszenie na dwa dodatkowe mecze w Hamburgu, które planowane początkowo na okres przed mistrzowski, musiały w ostatniej chwili odpaść. Polska weźmie więc udział w Hamburgu w międzynarodowym turnieju w dniach 4 i 5 marca i do kraju chłopcy nasi wrócą dopiero w sobotę 6 marca. Ostateczny program hokeistów po Londynie przedstawia się następująco:

Niedziela, 28 b. m. mecz w Brukseli z drużyną Entente Pole Nord;

wtorek, 2 marca mecz Warszawa — Amsterdam;

w środę, 3 marca spotkanie reprezentacyjne Polska — Holandia — oba na sztucznym stadionie w Amsterdamie;

4 i 5 marca udział w międzynarodowym turnieju w Hamburgu.

Anglia—Szwajcaria 2:0

LONDYN, 25.II (P. A. T.) — W drugim meczu finałowym o mistrzostwo świata w hokeju Anglia pokonała Szwajcarię w stosunku 2:0 dopiero po dwuch dodatkowych dogrywkach. Bramki decydujące o zwycięstwie Anglii, padły ze strzałów Brenchlera i Davey'a.

Fakt, że Szwajcaria potrafiła w czasie przepisowym, a następnie do drugiej dogrywki utrzymać wynik bezbramkowy, nie świadczy dobrze o formie obecnego mistrza świata i olimpiady, drużyny angielskiej.

Przebieg i wynik meczu Szwajcaria — Anglia jest największą sensacją rozgrywek.

Kanada bije Niemcy 5:0

LONDYN, 25.II (P.A.T.) — W rozgrywkach finałowych o mistrzostwo świata w hokeju, Kanada pokonała Niemcy zdecydowanie 5:0 (1:0, 2:0, 2:0).

IKP jedzie do Warszawy
na mistrzowski mecz bokserski z Okęciem

Jak już donosiliśmy, w niedzielę odbędą się dalsze spotkania o drużynowe mistrzostwo bokserskie Polski.

W WARSZAWIE:

Okęcie gościć będzie mistrzowski zespół Łodzi IKP. Mecz ten zapowiada się niezwykle ciekawie, bowiem łodzianie nie zrezygnowali jeszcze z tytułu mistrzowskiego, mając na uwadze możliwość uzyskania zwycięstwa z Wartą, z powodu udziału w barwach poznańczyków nieuprawnionego zawodnika Białkowskiego.

Zawody wywołały zrozumiałe zainteresowanie w sferach pięściarskich stolicy.

Wczoraj, w późnych godzinach wieczorowych informowaliśmy się w sekretariacie I. K. P. w sprawie składu drużyny, która pojedzie do Warszawy. Kierownictwo drużyny łódzkiej nie ustaliło jeszcze ostatecznego składu. Przypuszczalnie w Warszawie walczyć będzie identyczny skład, co w spotkaniu z HCP.

Atrakcją meczu będzie niewątpliwie udział Chmielewskiego w drużynie łódzkiej.

„Chmiel", może przyczynić się w wielkiej mierze do zwycięstwa IKP.

Najciekawszą walką będzie niewątpliwie spotkanie kogutów Czortka i Spodenkiewicza.

Kierownictwa obydwu klubów trzymają składy drużyn w tajemnicy, chcąc w ostatniej chwili zaskoczyć przeciwnika.

Wynik remisowy byłby najsłuszniejszym odzwierciadleniem poziomu obydwu drużyn. Niespodzianka nie jest jednak wykluczona. Pięściarze I. K. P. dadzą niewątpliwie z siebie maksimum, by wyjść z niedzielnych zawodów zwycięsko.

W POZNANIU

odbędą się derby lokalne pomiędzy wielokrotnym mistrzem Polski Wartą a beniaminkiem mistrzostw H. C. P.

Przewidujemy zwycięstwo bardziej rutynowanego zespołu „warciarzy". Nie mniej jednak liczyć się należy z dzielną postawą młodych pięściarzy HCP., którzy walczyli doskonale zarówno z Okęciem jak i IKP.

Koszykarze IKP czy WKS-u?
Kto będzie reprezentował Łódź na mistrzostwach Polski

W sobotę i niedzielę, odbędą się dalsze rozgrywki o mistrzostwo Łodzi kl. A. w siatkówce męskiej oraz koszykówce pań i panów.

Kalendarzyk przewiduje następujące spotkania:

W dniu jutrzejszym na sali przy ul. Rokicińskiej 41.

Godz. 16,30 koszykówka żeńska: IKP — MAKABI. Przewidujemy wysokie zwycięstwo drużyny fabrycznej.

Godz. 17,30: koszykówka męska: WKS — WIMA. Faworytem meczu jest zespół wojskowych.

Godz. 18,30 koszykówka męska: IKP — ZJEDNOCZONE. Mecz ten zakończy się niewątpliwie wysokim zwycięstwem bardziej rutynowanego zespołu IKP.

W niedzielę zaś odbędą się następujące spotkania:

O godz. 10 siatkarze IKP zmierzą swe siły z ŁKS. Przewidujemy zwycięstwo ścinającego zespołu „czerwonych".

O godz. 11 koszykarki ŁKS grają z WIMĄ. Po zaciętej walce wygra zwycięży drużyna fabryczna.

O godz. 11,45 koszykarki MAKABI spotkają się z KRUSZENDEREM (Pab.). Przewidujemy zwycięstwo pabianiczanek.

O godz. 14-ej spotkają się zespoły koszykarek IKP i ZJEDNOCZONYCH. Przewidujemy wysokocyfrowe zwycięstwo IKP.

O godz. 15-ej koszykarze ŁKS grać będą z HKS. Faworytem meczu jest odmłodzony zespół „czerwonych".

O godz. 16-ej odbędzie się spotkanie eliminacyjne pomiędzy liderami obydwu grup rozgrywek o mistrzostwo w koszykówce męskiej IKP z WKS-em. Przewidujemy zażartą walkę, bowiem stawką meczu będzie udział w zawodach o mistrzostwo Polski.

Wydział gier i dyscypliny ŁOZPR postanowił, wobec niemożności wyłonienia w terminie mistrza Łodzi, zarządzić powyższą eliminację pomiędzy klubami prowadzącymi w poszczególnych grupach.

Mecz ten traktować należy jedynie jako eliminację uprawniającą zwycięzcę do reprezentowania Łodzi na mistrzostwa Polski, a nie tytułowania się mistrzem Łodzi, bowiem rozgrywki odbywać się będą w dalszym ciągu. Niedzielna eliminacja zakończy się najprawdopodobniej zwycięstwem wojskowych. Zespół fabryczny może jednak sprawić niespodziankę, mając w swych szeregach doskonałych strzelców: Pilca i Przygońskiego.

O godz. 17-ej TUR zmierzy swe siły z beniaminkiem kl. A. PAB STOW. GIMN. Przewidujemy zwycięstwo bardziej rutynowanego zespołu robotniczego.

Dużo imprez tennisowych
przewiduje kalendarzyk P.Z.L.T. na sezon

Jak się dowiadujemy, komisja sportowa polskiego Związku Lawn-Tennisowego ułożyła już terminarz międzypaństwowych spotkań reprezentacji Polski w bieżącym sezonie:

Kalendarzyk przewiduje następujące spotkania:

1 — 3 maja: Polska — Francja w Warszawie.

14 — 16 maja: Mecz o puchar Davisa Polska — Czechosłowacja w Warszawie.

4 — 6 czerwca: Polska — Belgia w Brukseli.

30 lipca — 1 sierpnia: Polska — Włochy o puchar środkowo - europejski w Warszawie.

10 — 12 września: Polska — Austria o puchar środkowo - europejski w Wiedniu.

Dotychczas PZLT nie uzgodnił jeszcze terminu spotkania o puchar środkowo-europejski z Węgrami. Mecz ten odbędzie się najprawdopodobniej w czerwcu r. b.

Międzynarodowe mistrzostwa Polski odbędą się w dniach 14 — 20 czerwca w Krakowie.

Cracovia i Warta
grać będą w kwietniu w Łodzi

Na walnym zgromadzeniu ligi PZPN w styczniu r. b. ustalony został kalendarzyk zawodów ligowych na rok bieżący tylko częściowo, brakowało bowiem pięciu terminów, których nie zdołano uzgodnić. Ponieważ z drugiej strony terminarz międzynarodowy PZPN nie jest jeszcze definitywnie ustalony, wydział gier i dyscypliny ligi zdecydował się ogłosić obecnie terminarz zawodów tylko na kwiecień, a odłożyć ogłoszenie dalszego terminarza do połowy marca.

Program zawodów ligowych w kwietniu przedstawia się następująco:

4 kwietnia: Wisła — Warszawianka, Pogoń — Garbarnia i ŁKS — Cracovia.

11 kwietnia: Wisła — ŁKS, Garbarnia — Warta, Warszawianka — Cracovia i AKS — Ruch.

18 kwietnia: Cracovia — AKS, Warta — Pogoń, Warszawianka — ŁKS, Ruch — Wisła.

25 kwietnia: Wisła — Pogoń, ŁKS — Warta, Warszawianka — Ruch i AKS — Cracovia.

Mecze w kwietniu rozpoczynać się będą o godzinie 16-ej.

Lwów bije Wiedeń 11:5

LWÓW, 25 lutego (PAT.) — W czwartek wieczorem rozegrany został we Lwowie międzynarodowy mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Wiednia i Lwowa. Mecz zakończył się nieoczekiwanym zwycięstwem Lwowa w stosunku 11::5.

Delegaci Łodzi
na walne zebranie P.Z.L.A.

Na walne zebranie polskiego zw. lekkoatletycznego do Warszawy w dn. 28 b. m. wyjeżdżają jako delegaci łódzkiego okręgowego zw. lekkotletycznego — prezes p. Szumlewski i wiceprezes p. Sochacki.

Delegaci łódzcy głosować mają za wnioskiem o odnowienie umowy z trenerem Cejzikiem oraz przeciwko wnioskom Pomorza i Poznania o wyeliminowanie klubów żydowskich z PZLA

Tokio pobije rekord
Igrzyska w r. 1940 będą szczytem wspaniałości

Japonia rozpoczęła już przygotowania do organizacji XII igrzysk olimpijskich w Tokio w r. 1940.

W Tokio utworzony został komitet organizacyjny olimpiady, w skład którego weszli najwybitniejsi przedstawiciele świata politycznego, wojskowego, finansowego itp. Japonia postawiła sobie za zadanie zaćmić wszystko to, co dotąd zrobiono w dziedzinie organizacji imprez sportowych. W Tokio pobity ma być rekord wspaniałości i sprężystości.

Prezydentem komitetu organizacyjnego wybrany został ks. Iyesato Tokugawa. Wiceprezydentami zostali burmistrz Tokio, Toratаro Ushizuka i przewodniczący japońskiego komitetu olimpijskiego gen. Matahiko Oshima. Sekretarzem generalnym mianowany został baron Keiichi Kubota.

Po za tym w skład komitetu weszli: Wiweminister spraw zagranicznych Kensuke Horiuchi, wice min. oświaty i wychow. fizycznego Shunsaka Kawahara, wicemin. spraw wojskowych gen. Yoshijiro Umezu, wiceprezydent japońskiego komitetu olimpijskiego Ryozo Hiranuma, przewodniczący rady miejskiej Tokio hr. Toshinari Mori, wiceburmistrz Tokio Tomejiro Okubo, członkowie międzynarodowego komitetu olimpijskiego baron Jigoro Kano i hr. Michimasa Soyeshima.

Sprawa terminu otwarcia igrzysk olimpijskich w 1940 r. w Tokio dotychczas nie została zdecydowana. Komitet organizacyjny igrzysk bierze pod uwagę termin pierwszego sierpnia. Termin ten nie jest dla uczestników europejskich zbyt pomyślny, gdyż w sierpniu panują w Japonii wielkie upały. Międzynarodowy komitet olimpijski proponował termin 10 września na otwarcie igrzysk, ale komitet organizacyjny odrzucił tę propozycję, gdyż we wrześniu przez Japonię przechodzi zwykle fala wielkich burz.

Łódź—Wiedeń
Mecz szczypiorniaka

Donosiliśmy o nawiązaniu pertraktacji przez polski związek piłki ręcznej ze związkiem austriackim w sprawie przyjazdu na tournee po Polsce mistrzowskiej drużyny austriackiej w szczypiorniaku. W rachubę wchodziła między innymi i Łódź.

PZPR zwrócił się do ŁOZPR z propozycją zorganizowania w Łodzi meczu z reprezentacją Wiednia.

Zarząd związku łódzkiego obradował nad tą sprawą i postanowił zaakceptować warunki oraz termin, proponowany przez austriaków.

Mecz Łódź — Wiedeń w szczypiorniaku odbędzie się w naszym mieście w dniu 13 czerwca.

Na tym samym posiedzeniu postanowiono zorganizować w Łodzi mecze siatkówki i koszykówki z mistrzowską drużyną Estonii w dn. 21 marca, korzystając z pobytu estończyków w gościnie AZS-u warszawskiego.

Bezrobotny i najbiedniejszy jest członkiem olbrzymiej rodziny, której na imię Polska.

Kto zyska i kto straci

na obniżce oprocentowania naszych pożyczek zagranicznych?

We wczorajszym „Głosie Porannym" zamieściliśmy komunikat oficjalny min. skarbu w sprawie

UREGULOWANIA OBSŁUGI POŻYCZEK DOLAROWYCH, ZACIĄGNIĘTYCH ZAGRANICĄ

Warunki dla wierzycieli zagranicznych

Warunki, na jakich rząd zamierza spłacić najbliższe kupony tych pożyczek swym wierzycielom amerykańskim, są następujące:

Zważywszy, że kurs zagranicznych pożyczek dolarowych wynosi przeciętnie 50 proc. wartości nominalnej, wobec czego oprocentowanie rzeczywiste każdej obligacji jest dwukrotnie wyższe od projektowanego, należy

OBNIŻYĆ OPROCENTOWANIE DO POZIOMU CENY KURSOWEJ.

Wobec powyższego rząd polski proponuje zagranicznym wierzycielom **35 proc. w efektywnej walucie**, co wyniesie przeciętnie 5 proc., a więc zysk bardzo godziwy.

O ile wierzyciele nie zgadzają się na uregulowanie sprawy w ten sposób, rząd gotów jest **uiścić całą należność**, ale dopiero z chwilą, gdy sytuacja skarbu na to pozwoli.

Tym posiadaczom rząd proponuje przeto nowe obligacje na całą wysokość sumy, z tym jednakże, że będą płatne po 20 latach przy oprocentowaniu 3 od sta, przy czym sumy na obsługę tych obligacji będą mogły być transferowane. Jeżeli jednak wierzyciele nie pójdą ani na pierwszą, ani na drugą koncepcję, to należności za obsługę ich obligacji będą nadal w wysokości dotychczasowej, zablokowane w Banku Polskim.

Powyższe propozycje dotyczą narazie pierwszych trzech kuponów, które płatne są w ciągu najbliższego czasu (półtora roku).

Sytuacja posiadaczy polskich

Obniżka oprocentowania obejmuje też polskich posiadaczy emitowanych zagranicą naszych papierów. Dla posiadacza polskiego jest sytuacja o tyle mniej korzystna, niż dla zagranicznego, że redukcja wysokości oprocentowania jest dla zagranicy ceną za wypłatę owego oprocentowania w postaci **wznowienia transferu**, który, oczywiście, ma wysoką praktyczną wartość; dla posiadacza polskiego natomiast kompensacja ta nie istnieje;

DOTYCHCZASOWA WYPŁATA PROCENTÓW ZOSTAJE POPROSTU ZREDUKOWANA o 65 proc.

Ten skutek jest konsekwencją zasady, przyjętej od dłuższego czasu przez rząd, iż wierzyciel, zabezpieczający się przed spadkiem waluty krajowej lokatą w walucie obcej, **musi ponieść cały minus ryzyka**, wynikającego z perturbacji międzynarodowego obrotu pieniężnego. A redukcja zobowiązań bądź oprocentowania jest następstwem naporu obcych zarządzeń pieniężnych na naszą podstawę emisyjną. W tym zaś wypadku zarządzenie, redukujące oprocentowanie na rynku również wewnętrznym dokonane zostało wskutek wyraźnego żądania wierzycieli amerykańskich.

Postulaty sfer gospodarczych

Stosunek czynników miarodajnych do posiadaczy pożyczek na rynku wewnętrznym jest narazie niewyjaśniony. — Zrozumiałe, iż życzeniem naszych sfer gospodarczych byłoby, aby rynek wewnętrzny, ze względu na to, iż pieniądze pozostają w kraju, był traktowany lepiej od zagranicznego. Propozycje rządu idą właśnie w kierunku zachęcania kapitału zagranicznego do pozostania w kraju i tworzenia dla tego odpowiednich warunków.

Z drugiej jednak strony wierzyciele zagraniczni domagają się, aby tymi wszystkimi zarządzeniami objęci zostali i posiadacze krajowi, co komplikuje sytuację.

Dążenie rządu do zamiany obligacji dolarowych, znajdujących się na rynku krajowym na papiery złotowe, będzie mogło w przyszłości stanowić podstawę do specjalnych rokowań.

Wpływ redukcji na rynek kapitałowy

Redukcja oprocentowania papierów obcowalutowych — amerykańskich oraz całej pożyczki stabilizacyjnej — niewątpliwie silnie oddziała na nasz rynek kapitałowy. Działanie to może pójść w kierunku **obniżania ogólnego poziomu oprocentowania** realnego obligacji publicznych, które ogólnie uważane jest w sferach gospodarczych w stosunku do potrzeb produkcyjnych, za zbyt wysokie. Działanie to szłoby drogą okólną; obniżka bowiem procentu pożyczek obcowalutowych może

DŹWIGNĄĆ KURS POZOSTAŁYCH PAPIERÓW PAŃSTWOWYCH,

co zredukuje zkolei „kupon kursowy"; stworzony przez dotychczasowe obniżki kursu różnicą nominalnego i efektywnego ich oprocentowania.

Poprawa sytuacji ogólnej skarbu niewątpliwie nie będzie skłaniała jego kierownictwa do naturalnego z punktu widzenia ściśle fiskalnego przeciwdziałania takiemu procesowi gwoli tańszej likwidacji zobowiązań.

Można nawet przypuszczać że redukcja oprocentowania pożyczek obcowalutowych jest zabiegiem świadomie przez skarb podjętym, z myślą właśnie o **obniżce stopy procentowej na rynku publicznym**, coby pozwalało podnieść nieco poziom nasycenia rynku kapitałowego prywatnego.

Strata, poniesiona przez pewną część obywateli, byłaby okupiona w ten sposób produktywną korzyścią gospodarstwa krajowego.

Żywa reakcja giełdy

Silny spadek kursów papierów dolarowych

Wczorajsza giełda zareagowała żywo na propozycje rządu w sprawie obsługi pożyczek zagranicznych.

Zrozumiałe jest, iż w pierwszych chwilach, każde posunięcie rodzi tysiące pogłosek i odbija się dotkliwie na kursach papierów.

Tak było również i w tym wypadku Giełda zareagowała poważną zniżką kursów papierów dolarowych. Publiczność dała się unieść nieprawdopodobnym pogłoskom i rzuciła papiery na rynek, zwiększając panikę tak, że czynniki miarodajne, aby nie dopuścić do poważnych strat pieniężnych nieuświadomionych obywateli, kontrolują obroty giełdowe.

Fakt nieinterweniowania przez żadną z instytucji finansowych, wskazuje jednak na to, iż kwestia pożyczek dolarowych zostanie w krótkim czasie wyjaśniona. Rzucanie przeto obecnie papierów na rynek jest nietylko bezsensowne ale i bezcelowe, bo jak przy każdej panice giełdowej — straci tutaj ten, który nie posiada zimnej krwi.

*

Na rynku walorów panował wczoraj nastrój nerwowy. Przyczyny tego nastroju znajdują dostateczne umotywowanie w pogłoskach z ostatnich dni. Należy tylko dodać, iż rynek walorów obracał wczoraj wyłącznie walorami złotowymi, zaś z dolarowych wchodziła w rachubę tylko dolarówka.

Transakcje przedstawiały się następująco:

7 proc. pożyczka stabilizacyjna straciła 4000 pkt. i notowana była 390. Papier ten był zupełnie bez obrotów.

6 proc. pożyczka dolarowa spadła o 1,600 pkt. do 44,37. Papier ten również był bez obrotów.

Natomiast 4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka), która jest papierem wewnętrznym, poprawiła kurs o 25 pkt. do 47. Obroty prywatne dokonywano po 46,50 kupno, 47,50 sprzedaż.

3 proc. pożyczka inwestycyjna straciła uzyskane onegdaj 35 pkt. Za I em. płacono 64, żądano 65, zaś za II em. płacono 64,50, żądano 65,50.

5 proc. pożyczka konwersyjna utrzymała się na poziomie poprzednim. Nadal obracano nią po 53,25 w płaceniu, 54,25 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna również nie wykazała zmian. Za większe odcinki nadal płacono 51,25 żądano 52. Natomiast za mniejsze 49,50. W dziale listów zastawnych tendencja była nieco słabsza.

4 i pół proc. listy ziemskie — bez zmian 49,50. 5 proc. listy zast. m. Warszawy spadły o 25 pkt. do 54,75, zaś 5 proc. listy zastawne m. Łodzi nowe kupno 50, sprzedaż 50 50.

Na rynku akcjowym tendencja była również słaba. Bank Polski spadł o 50 pkt. do 100. Reszta akcji również słabiej.

Nowy kartel włókienniczy

Dziesięć największych wykończalń utworzyło konwencję

W dniach ostatnich zawarta została konwencja firm, farbujących i wykańczających towary ze sztucznego jedwabiu.

W branży tej panowały niekorzystne stosunki, gdyż znaczna liczba nowopowstałych apretur, aby utrzymać się na rynku obniżała stale ceny wytwarzając niezdrową konkurencję.

Konwencja obejmuje dziesięć firm, cztery natomiast nie przystąpiły do niej.

Akces do nowego kartelu zgłosiły następujące firmy:
K. T. BUHLE S. A., „PIERWSZA" POLSKA FABRYKA I WYKOŃCZALNIA JEDWABI DAWNIEJ A. MEISTER W RUDZIE PABIANICKIEJ, LEBRECHTA MUELLERA SUKCESOROWIE W RUDZIE PABIANICKIEJ, „DOBRZYNKA" w PABIANICACH, OTTO HAESLER, KRAUZE, BRACIA BUKIET, „JEDWABNA", „BRACIA AUGUSTIN".

Firmy te podzielone zostały na dwie kategorie, przy czym do I kategorii należą firmy: K. T. Buhle i „Pierwsza", do II kategorii — pozostałe. Pierwszą grupę obowiązują pełne ceny cennikowe, firmy, należące do II grupy, mają prawo udzielać rabatów w wysokości 5 proc.

Firma, która zobowiąże się do wykańczania i farbowania towarów wyłącznie w przedsiębiorstwach, należących do konwencji otrzyma 10 proc. rabatu.

Za niewykonywanie uchwał porozumienia stosowane będą poważne sankcje w postaci puszczenia w obieg weksli gwarancyjnych, które każda firma, należąca do konwencji, złoży.

Firmy, należące do konwencji, stworzyły jednocześnie wspólne biuro inkasowe.

Więcej wełny i szmat!

Dodatkowy kontyngent na luty

Onegdaj odbyło się posiedzenie przywczowej komisji rozdzielczej dla regionu łódzkiego przy izbie przem. - handlowej.

Na posiedzeniu tym uskuteczniony został podział kontyngentów na szmaty, wełnę i odpadki wełniane na okres lutego. — W ten sposób lutowy kontyngent surowców uległ zwiększeniu przez uzyskanie dodatkowego przydziału na okres lutego.

Globalnie biorąc, kontyngent lutowy wynosi 65 proc. ilości surowców przyznanych Łodzi na styczeń, (!) w porównaniu z pierwotnymi bardzo poważnie zredukowanymi przydziałami tych surowców — stanowi niewątpliwie stosunkowo dość znaczny sukces.

Ciche plajty w Łodzi

Krachy w przemyśle i handlu galanteryjnym

W ostatnich dniach producenci oraz hurtownicy galanteryjni otrzymali **masowe zwroty towarowe z Poznańskiego i z Pomorza.** Obok zwrotów towarowych kupcy ci dopuścili do protestu weksle, powodując dla producentów poważne straty, tymbardziej, że towarów zimowych, które zostały im zwrócone, nie będą mogli sprzedać po cenach normalnych.

Poza tym bardzo wielu detalistów galanteryjnych **przestało płacić swoje zobowiązania.**

Ciche „plajty" na rynku galanteryjnym przyczyniły się do zupełnego poderwania zaufania. Przed sezonem letnim detaliści nie otrzymali towaru od producentów i hurtowników. Wiele przedsiębiorstw najprawdopodobniej będzie musiało ulec likwidacji.

Zaprzestanie regulowania zobowiązań przez detalistów jest wynikiem długotrwałego martwego sezonu i załamania się rentowności.

Poza tym w galanterii gumowej, w szczególności w dziale taśm, zanotowano ostatnio zaciekłą konkurencję. Również konkurują z sobą w tej branży **firmy gdańskie.**

Przysięga dłużnika

W upadłości firmy „Młyn Parowy Inzelsztajnowie i Pius" syndyk złożył sądowi wykaz wierzytelności na sumę zł. 171,331 w liczbie 55 oraz listę wierzytelności niezgłoszonych w liczbie 27 na sumę zł. 17.145 sporządzone na podstawie ksiąg dłużnika.

Pełnomocnik firmy „Fryderyk Ganter i S-ka" złożył sądowi podanie, w którym prosi, z uwagi na to, że bilans złożony przez dłużnika oraz spis wierzycieli nie dają pewności, iż są dokładne, nakazanie dłużnikowi złożenia przysięgi, że nic ze swego majątku nie zataił i że wymienił wierzycieli i dłużników z całą dokładnością. Firma jest w posiadaniu wiadomości, że firma „Inzelsztajn i Pius" reguluje na własną rękę wierzytelności, na co firma „Fryderyk Ganter i S-ka" powołuje świadka.

Sąd przyjął do wiadomości sprawozdanie syndyka o wyznaczeniu na 6 marca zebrania wierzycieli. Podanie firmy „Fryderyk Ganter i S-ka" sąd przesłał sędziemu komisarzowi celem zbadania faktów, o których w nim była mowa i przedstawienia odpowiednich wniosków.

Jednocześnie sąd zobowiązał syndyka do złożenia następnego sprawozdania oraz powiadomił sędziego komisarza, że ew. układ rozpoznawany będzie 22 marca, o czym zostaną powiadomieni wierzyciele i dłużnik.

Przejazdy turystyczne
DO PALESTYNY
Najbliższe odjazdy 17 i 31 marca
Najszybciej załatwia
WAGONS-LITS|COOK
Piotrkowska 61, tel. 170-70

Włamanie do cukierni Gomolińskiego

Trzy miesiące aresztu za posiadanie narzędzi złodziejskich

Wydział śledczy powiadomiony został o **włamaniu, dokonanym ubiegłej nocy do cukierni Gomolińskiego przy ulicy Przejazd 1.**

Nieujawnieni dotąd sprawcy **po dostaniu się na tę posesję, wyłamali zamki u drzwi wejściowych od strony podwórza i dostali się do wnętrza cukierni.**

Spakowali oni w worki różne wyroby cukiernicze, papierosy, aparat radiowy i inne drobiazgi, po czym ulotnili się w nieznanym kierunku. Straty swe p. Gomoliński oblicza na blisko 3.000 zł.

Policja wdrożyła dochodzenie.

*

Patrol policji natknął się nacy wczorajszej na ulicy Kilińskiego na trzech znanych włamywaczy, którzy, jak się okazało, wybierali się właśnie na wyprawę złodziejską.

Na widok policji rzucili się do ucieczki. Jednego z nich zdołano ująć i odprowadzić do komisariatu.

Okazał się nim Edmund Frączkowski (Grabowa 4). Posiadał on przy sobie teczkę z narzędziami złodziejskimi.

Z tego tytułu Frączkowski odpowiadał wczoraj przed sądem starościńskim, który skazał go na trzy miesiące bezwzględnego aresztu i natychmiastowe osadzenie w więzieniu dla odbycia kary.

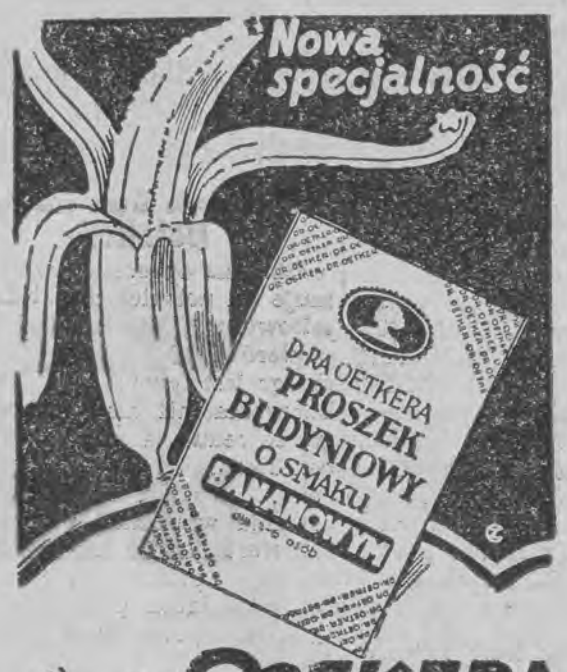

D-ra OETKERA
bananowy proszek budyniowy

Zastępca: „Produkt", Łódź, ul. Narutowicza 32

Niezrównana książka z przepisami D-ra A. Oetkera pt. „Dobra gospodyni piecze sama" jest do nabycia we wszystkich sklepach kolonialnych, księgarniach i u naszego zastępcy. Cena obniżona 30 groszy.

Teatr, muzyka i radio

TEATR MIEJSKI

Dziś i w sobotę o godz. 20.30 „Powódź" z T. Białoszczyńskim w roli głównej.

Jutro o godz. 16-ej premiera kapitalnej komedii Bałuckiego „Grube ryby" w reżyserii Konstantego Tatarkiewicza.

W niedzielę o godz. 16-ej przemiła komedia Vebera „Bęben" z udziałem Zuli Dywińskiej oraz Antoniego Różyckiego. Ceny zniżone.

Wkrótce występy znakomitego baletu JOOSS.

POPULARNY PORANEK

W niedzielę o godz. 12-ej w południe poranek w teatrze miejskim dla najszerszych sfer. Dana będzie komedia Bałuckiego „Grube ryby" w reżyserii K. Tatarkiewicza. Ceny najniższe.

TEATR POLSKI

Dziś o g. 20.30 w dalszym ciągu „Profesja pani Warren". Główną rolę gra Irena Horecka (znakomita Pani Warren). Sztukę świetnie wyreżyserował Karol Borowski.

TEATR POPULARNY

Dziś i dni następnych o godz. 20.15 komedia Al. Fredry „Damy i huzary".

ZESPÓŁ MORISA SZWARCA

Dziś o godzinie 21-ej powtórzenie premiery „Bóg, człowiek i szatan, J. Gordina w przeróbce i reżyserii Morisa Szwarca.

Bilety do nabycia w kasie filharmonii.

S. LEONTIEW I H. RADLIŃSKA

Już tylko kilka dni dzieli nas od przyjazdu do Łodzi najwybitniejszego tancerza świata Saszy Leontiewa oraz Haliny Radlińskiej, primabaleriny Teatru Wielkiego w Warszawie, laureatki międzynarodowego konkursu tanecznego w Wiedniu, którzy wystąpią we wtorek, dnia 2 marca b. r. o godzinie 20.30 w sali filharmonii w nowych kreacjach tanecznych.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

6.33 Gimnastyka i muzyka z płyt.
11.30 Audycja dla dzieci starszych. Słuchowisko p. t. „Jak Sing zgadł, że kulą jest nasz świat".
12.03 Muzyka polska w interpretacji obcych (płyty).
12.50 Pogadanka.
13.00 „Coś dla każdego" (płyta za płytą).
15.40 „Jak spędzić święto?"
15.45 Rossini — Puccini (płyty).
16.15 Rozmowa z chorymi.
16.30 Muzyka dla dzieci (płyty).
17.15 Koncert solistów.
17.50 „Encyklopedia mówiona".
18.20 Mozaika muzyczna (płyty).
18.50 „Sześć lat wojny".
19.20 „Z pieśnią po kraju".
19.45 Reportaż z marszu narciarskiego Zułów — Wilno. Hołd zawodników Sercu Marszałka Piłsudskiego na Rossie.
20.15 **Koncert symfoniczny. Transmisja z filharmonii warszawskiej.** Wykonawcy: Orkiestra filharmonii warsz. pod dyr. Kazimierza Wiłkomirskiego i Emile Sauer — fortepian.
22.30 „Narkotyk" — skecz Tristana Bernarda.
22.45 Muzyka salonowa.

AUDYCJE ZAGRANICZNE

LONDYN (342)
21.45 „Prząśniczka" — opera Kodaly'ego.

WIEDEŃ (507)
21.00 „Iberia" Debussy'ego, „Afryka" Lualdiego, Koncert skrzypcowy Lalo i Muzyka baletowa Moszkowskiego.

PRAGA (470)
21.30 Kwartety smyczkowe: Beethovena Es-dur i Verdiego E-moll.

BERLIN (356)
20.30 Concerto grosso E-moll Gemanianiego, „Morze" Debussy'ego, Symfonia VII Beethovena.

HAMBURG (332)
20.10 „Fra Diavolo" — komiczna opera Aubera.

SZTUTGART (523)
00.00 Utwory Beethovena (Fantazja na fortepian, chór i orkiestrę, Uwertura „Egmont", Koncert fortepianowy Es-dur i Symfonia A-dur).

BUKARESZT (365)
19.35 „Traviata" — opera Verdiego.

BERO - MUENSTER (540)
21.25 „Dorothea" — operetka Offenbacha.

BUDAPESZT (550)
21.40 Koncert brandenburski Bacha, Concerto grosso Vivaldiego, Koncert G-moll Haendla, Serenada nocna Mozarta.

Dzisiejsze audycje

KONCERT SOLISTÓW

O godz. 17.15 nadaje Polskie Radio koncert solistów, w którym udział wezmą: znana śpiewaczka Jadwiga Hennert i jeden z najlepszych oboistów polskich Seweryn Śnieckowski. Artystom akompaniuje prof. L. Urstein. W programie: sonata na obój F. Schrecka, kompozytora niemieckiego ubiegłego stulecia, oraz pieśni Franza, Wolffa i Mendelssohna.

75-LETNI PIANISTA

Emil von Sauer, to jeden z najsławniejszych pianistów świata i pedagogów. Przez dziesiątki lat zjeżdżali do Wiednia pianiści z wszystkich stron, by korzystać z nauki wielkiego mistrza fortepianu, zresztą ucznia Liszta. Z jego to szkoły wyszło szereg wybitnych pianistów.

Sławny artysta, liczący dzisiaj 75 lat, wystąpi jako solista koncertu filharmonicznego, który Polskie Radio transmituje na wszystkie rozgłośnie. Wykona zawsze porywający koncert Schumanna. Ponadto w programie przewidziana jest symfonia D-dur Mozarta, dzieło pełne bólu i tęsknoty, które godnie stanąć może obok największych arcydzieł tego wielkiego kompozytora. Dwa utwory polskich kompozytorów współczesnych, mianowicie IV Symfonia Poradowskiego i „Suita góralska" młodziutkiego Jana Ekiera, zakończą koncert.

Orkiestrą dyryguje znany polski kapelmistrz Kazimierz Wiłkomirski. Pogadankę wstępną przed koncertem wygłosi dr. Jerzy Freiheiter. Początek o godz. 20.00.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej.

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo - dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Amsterdam 289,25 (— 10), Bruksela 88,90 (— 20), Gdańsk 100, Londyn 25,83, Nowy Jork 5.28, Nowy Jork — kabel 5,28,25, Oslo 129,80 (— 10), Paryż 24,57, Praga 18,41, Sztokholm 133,20 (— 20), Zurych 120,45 (— 20). Bank Polski płacił za: dolary amerykańskie 5.26, dolary kanadyjskie 5,25,50, floreny holenderskie 288,25, franki francuskie 24,49, szwajcarskie 119,95, funty angielskie 25,74, belgi belgijskie 88,65, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,10, duńskie 114,75, norweskie 129,15, szwedzkie 132,55, liry włoskie 23,50 szylingi austriackie 83,50, marki fińskie 10,40, niemieckie 120, srebrne 129.

AKCJE.

Dla akcji tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 101 — 100 (— 50), Cukier 28, Węgiel 21 — 19,75 Lilpopy 13,50 — 13, Modrzejów 7.15 — 6,90. Norblin 61, Starachowice 33, Haberbusch 36,50.

PAPIERY PROCENTOWE.

Dla papierów procentowych tendencja była niejednolita. Dla dolarowych słabsza, natomiast utrzymana dla pozostałych. Większych obrotów dokonano 7 proc. stabilizacyjną. Notowano: 4 proc. dol. 47, 3 proc. inwest. I em. 64,40, seria 83,25 (plus 25), II em. 65, 5 proc. konwers 53,75, 4 proc. konsolidacyjna 51,75 — 51,50 — 51,75 drobne odcinki 49,50 — 49,63, 7 proc. stabilizacyjna 390, (— 400), kupon bież. na 25.II 63,67, kupon od 6 proc. dol. wynosi 44,37. kupon od 8 proc. listów zastawnych T-wa Kred. Ziemskiego w Wwie gwarantowane z 1924 r. — 25,88, 8 proc. Przemysłu Polskiego funtowe 91,50, 4 i pół listy ziemskie 49,50, 5 proc. Warszawy nowe 54,75, 5 proc. Radomia 40,25.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	47.25	46.75
Inwestyc. I em.	65.00	64.75
Inwestyc. II em.	65.50	65.25
Konsolidac. dr.	50.25	50.00
Konsolidac. gr.	52.00	51.50
Bank Polski	102.50	102.00

Tendencja wyczekująca.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Żyto I gat.	25.75 — 26.00
Żyto II gat.	25.25 — 25.50
Pszenica	31.75 — 32.00
Pszenica zbier.	31.50 — 31.75
Mąka żytnia I g.	37.50 — 38.00
Mąka żytnia II g.	36.00 — 36.50
Mąka pszenna	48.50 — 49.50
Otręby żytnie	16.25 — 16.50
Otręby pszenne	16.50 — 16.75
Otręby pszenne gr.	16.75 — 17.00
Owies	23.00 — 23.25
Rzepak	65.00 — 66.00
Groch polny	25.00 — 26.00
Victoria	27.00 — 30.00
Ziemniaki	5.00 — 5.50

Tendencja spokojna.

NOTOWANIA BAWEŁNY

NOWY JORK, 25.II

Otwarcie: marzec 12.85, maj 12.64, lipiec 12.49, październik 12.97, grudzień 12.92, styczeń 12.91.

LIVERPOOL, 25.II

Zamknięcie: marzec 7.12, maj 7.12, lipiec 7.06, październik 6.68, grudzień 6.63, styczeń 6.62.

ALEKSANDRIA, 25.II

Zamknięcie: Sakellaridis: marzec 18.41, maj 18.30, lipiec 18.70, listopad 17.86.

Ashmouni: kwiecień 14.88, czerwiec 14.61, sierpień 14.29, październik 13.90, grudzień 13.88.

Wybił szybę w sklepie

Wczoraj wieczorem na ulicy Brzezińskiej wybito kamieniem szybę wystawową w sklepie, mieszczącym się w domu nr. 73.

Skorzystawszy z powstałego na ulicy zamieszania, sprawca zbiegł. Policja wszczęła za nim poszukiwania.

DZIECKO POLSKIE — W POLSKIEJ SZKOLE
POPRZYJ ZBIÓRKĘ NA SZKOŁY POLSKIE ZA GRANICĄ

Wiadomości szachowe

Mistrz Appel zaproszony na turniej w Margate

W ostatnim dziesięcioleciu poprzedzającym wojnę światową, miasto nasze, dzięki sukcesom odniesionym na międzynarodowej arenie przez sławne trio Rubinstein — Rotlewi — Salwe, zyskało sobie opinię jednego z nielicznych ognisk szachowych, reprezentującego najwyższy poziom gry królewskiej. W czasach powojennych, kiedy zabrakło wyżej wspomnianych mistrzów, sytuacja się gruntownie odmieniła i Łódź została zepchnięta na drugi plan. Nie licząc udziału Daniuszewskiego, Regedzińskiego i Appla w ramach drużyny polskiej na olimpiadach, możemy w ciągu ostatnich 15 lat zanotować jedynie dwa występy Regedzińskiego i Appla zagranicą na niewielkich turniejach międzynarodowych; to też wiadomość o zaproszeniu wielokrotnego mistrza Łodzi, Appla, na wielkanocny turniej w Margate (Anglia), została z zadowoleniem przyjęta w sferach szachowych naszego miasta jako nawrót do dawnej tradycji i konsekwentnie z faktem tym, wiążący się z dalszym podniesieniem poziomu gry czołowych mistrzów naszych.

Organizowany już poraz trzeci, staje się turniej w Margate, podobnie jak w Hastings, imprezą doroczną; poza głównym i rezerwowym turniejem mistrzowskim, przewidziany jest jeszcze cały szereg turniejów pobocznych z łącznym udziałem 120 zawodników. Główny turniej zapowiada się bardzo interesująco ze względu na przyrzeczony w nim udział Capablanci, Finca, Eliskasesa i Pirca (Jugosławia).

Szczególne zaciekawienie budzi udział Capablanci, po raz pierwszy występującego po swoim zeszłorocznym tryumfie w Nottingham.

W turnieju rezerwowym poza Applem otrzymali zaproszenia przedstawiciele Jugosławii, Czechosłowacji i Holandii. Mistrz Appel dotychczas dwukrotnie występował zagranicą, po raz pierwszy zadebiutował on w roku 1930 na turnieju w Sopotach, zadawalając się skromnie 6-ym miejscem, następnym jego występem był udział w reprezentacji Polski na olimpiadzie w Folkestone 1933 roku; osiągnął on wówczas 60 proc. możliwych punktów, wydatnie się przyczyniając do zajęcia wysokiego miejsca przez naszą ekipę. Biorąc pod uwagę dobrą formę Appla, należy się spodziewać, że będzie on godnie reprezentował za granicą t. zw. „łódzką szkołę szachową".

TURNIEJ O MISTRZOSTWO ŁODZI.

Najpopularniejsza i najpoważniejsza lokalna impreza szachowa Łodzi doroczny, indywidualny turniej o mistrzostwo miasta, rozpoczyna się w pierwszej połowie marca.

W przeciwieństwie do swoich poprzedników, organizacja których spoczywała wyłącznie w rękach Towarzystwa zwolenników gry szachowej, jest turniej tegoroczny urządzany na zasadzie porozumienia między wszystkimi zainteresowanymi instytucjami szachowymi. Celem wyeliminowania dwuch nowych uczestników, zostaje urządzony niewielki turniej eliminacyjny rozpoczynający się w przyszłym tygodniu.

Przypuszczalny skład turnieju eliminacyjnego jest następujący: Rubinowicz (TZGSz), prof. Kościelak, Nożyc, Rosenblat, Weber, Natanson, Majzner, Halpern (wszyscy z ŁKSz.), Wróblewski (YMCA).

*

Rewanżowe spotkanie towarzyskie pomiędzy Łódzkim Klubem Szachowym a Związkiem Młodzieży Spółdzielczej zakończyło się, podobnie, jak pierwsze, zwycięstwem ŁKSz w stosunku 5:1. Drużyna ŁKSz składała się z graczy 2 i 3 kategorii.

Poszczególne wyniki były następujące: Na 1. szachownicy Majzner kilkoma błędnymi posunięciami w dobrej pozycji przegrał z Mikułą. Natanson I konsekwentnie wykorzystał stopniowo narastającą przewagę z Fijałkowskim, Halpern w dowcipny sposób złapał w końcówce na pułapkę Mrówczyńskiego, Kriger, Litmanowicz i Natanson II, mając za przeciwników mało rutynowanych Porosa, Domańskiego i Kucharskiego, pokonali ich bez większego wysiłku.

Prof. Feliks Halpern
lekcje gry fortepianowej
Warunki przystępne. AL. KOSCIUSZKI 53.

Likwidatorzy Banku Handlowego w Łodzi sp. akc. zawiadamiają IP Akcjonariuszów, że w sobotę, dnia 20 marca 1937 r., o godzinie 13-ej, odbędzie się w lokalu Stowarzyszenia Techników w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej nr. 102, 59 Zwyczajne Walne Zgromadzenie Akcjonariuszów z następującym porządkiem dziennym: 1) Zagajenie zebrania i wybor przewodniczącego. 2) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań rady i komisji rewizyjnej oraz bilansu i rachunku strat i zysków na dzień 3 października 1936 r. i udzielenie pokwitowania władzom Banku z ich czynności w czasie od 1 stycznia do 3 października 1936 r. 3) Rozpatrzenie i zatwierdzenie bilansu otwarcia likwidacji oraz rachunku strat i zysków na dzień 5 października 1936 r., 4) Rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdań Rady, Komisji Rewizyjnej i Likwidatorów oraz bilansu i rachunku strat i zysków na dzień 31 grudnia 1936 r. i udzielenie pokwitowania władzom Banku z ich czynności w czasie od 4 października do 31 grudnia 1936 r. 5) Upoważnienie likwidatorów do sprzedaży obrębów leśnych „Niemoczka - Paary", leśniczówki „Zawadki" i nieruchomości pod nazwą „Osada Kośminek" z wolnej ręki. 6) Ustalenie budżetu na rok 1937. Do uczestniczenia w powyższym Zgromadzeniu mają prawo Akcjonariusze, którzy najpóźniej na 7 dni przed terminem zgłoszą swe akcje na okaziciela w kasach Banku Handlowego w Łodzi Sp. Akc. Oddziału jego w Lublinie, lub w Commerz- und Privat - Bank w Berlinie, lub też u The British Overseas Bank Ltd. w Londynie. Właściciele akcyj imiennych mają prawo uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu jeżeli są zapisani do księgi akcyjnej przynajmniej na 7 dni przed odbyciem Walnego Zgromadzenia. 183—2

Czystość i higiena
to zdrowie!
Cyklinowanie, drutowanie i froterowanie posadzek, czyszczenie wystaw i okien, sprzątanie biur i pokoi, odkurzanie elektroluxem. Rereracje linoleum. Pakowanie okien i drzwi.
J. HUPERT i S-ka
Piotrkowska 44.
tel. 202-14.

DOKTÓR
KLINGER
spec. chor. **seksualnych, wenerycznych i skórnych (włosów)**
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9—11 rano i od 6—9 w
W niedzielę i święta od 10—12

DOKTÓR
REICHER
Specjalista chorób skórnych wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-31
przyjm. od 8—11 rano i 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—12 pp.

Tylko raz na wiele lat powstaje arcydzieło!
Tylko raz wielki reżyser osiąga swój największy tryumf!
Tylko raz znakomita aktorka tworzy swą najlepszą kreację!
ARCYDZIEŁO REŻYSERII SŁYNNEGO
GEZY BOLVARY
Z GENIALNĄ AKTORKĄ
PAULY WESSELY

p. t.
Sam na sam
ukaże się wkrótce na ekranie
GRAND-KINA

5 URZĄD SKARBOWY w Łodzi. Dnia 24.II 1937 r.

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 27.II 1937 roku o godz. 10 — 12 w lokalu Alfreda Haeuslera, przy ul. Pojezierskiej 45, celem uregulowania należności z tytułu podatku dochodowego za r. 1936, 5 Urząd Skarbowy przeprowadzi sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości u Haeuslera Alfreda:

Koń, klacz gniada. (Książeczka Nr. 783790). Cena szacunkowa 300.— zł.
Koń, wałach kary. (Książeczka Nr. 577793) Cena szacunkowa 300.— zł.
Koń, wałach kary. (Książeczka Nr. 691061). Cena szacunkowa 250.— zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 27.II 1937 r. od godz. 10 do g. 13-ej w lokalu zobowiązanego.

(—) Za Naczelnika Urzędu Skarbowego: (—) J. MICHALSKI
Kierownik działu egzekucyjnego.

5 URZĄD SKARBOWY w Łodzi. 24.II 1937

Obwieszczenie o licytacji

Nr. 16736

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25.VI 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580), podaje się do ogólnej wiadomości, że dnia 27.II 1937 r. od godz. 11 — 14-ej w lokalu Brunona Haeuslera, przy ulicy Hipotecznej 13 celem uregulowania należności z tytułu podatku dochodowego za r. 1936, 5 Urząd Skarbowy przeprowadzi sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości u Haeuslera Brunona:

Koń gniady, klacz (Książeczka Nr. 704488). Cena szacunkowa 350.— zł.
2 wozy w deskach, ciężarowe. Cena szacunkowa 270.— zł.

Zajęte przedmioty można oglądać dnia 27.II 1937 roku od godz. 11 — 14-ej w lokalu zobowiązanego.

(—) Za Naczelnika Urzędu Skarbowego: (—) J. MICHALSKI
Kierownik działu egzekucyjnego.

PIERWSZA
Lecznica Stomatologiczna
ZE STAŁYMI ŁÓŻKAMI
Dr. med. Sadokierskiego
Chirurgia zębów, szczęk i jamy ustnej
PIOTRKOWSKA 56 — TEL. 129-77.
Przychodnia czynna od godz. 9 do 12.

OKULARY BIFOKALNE!
Okulary ze szkłami dwuogniskowemi (do patrzenia wbliż i wdal, w doborowym gatunku, nieklejone) — już
od 28 złotych
ściśle wg. przepisów pp. lekarzy
poleca
SZYMON URBACH
OPTYK
ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 33. TEL. 222-23.

BEZPŁATNIE WYSYŁAMY WSZYSTKIM INSERENTOM
BIULETYN Ogłoszeniowy
SERWIS INFORMACYJNY BIURA OGŁOSZEŃ „LARUM", W-WA, KRÓLEWSKA 1.

Prof. Stanisław Nirnstein
Lekcje gry fortepianowej
Ceny przystępne ul. Traugutta 12, m. 17

LEKARZ STOMATOLOG
JÓZEF RICK
CHOROBY ZĘBÓW I JAMY USTNEJ
POŁUDNIOWA 9
Przyjmuje 9—1 i 3—7.

LECZNICA
ze stałemi łóżkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena.
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9r.—2 p. 4—8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Dr. St. Bibergal
choroby skórno-weneryczne i seksualne.
Zawadzka 10, tel. 106-30
ord. 9—11 i od 5—8
w niedziele i święta od 9—1.

Dr. med.
E. Wołkowyski
Spec. chorób wenerycznych, seksualnych i skórnych
Cegielniana 11, tel. 238-02
Przyjmuje od 8—12, 4—9 w.
w niedz. i święta od 9 do 1 po poł

RENOMOWANY
ZAKŁAD FRYZJERSKI
Damski i Męski
A. ORENSZTAJN
11 listopada 37
poleca się łask. względom P. T. Publiczności

DR. MED.
J. BERLIN
AKUSZER - GINEKOLOG
powrócił
NAWROT 7 — tel. 224-52

Ogłoszenia drobne

DYPLOMY legalne. Studia zagraniczne. Różne działy. Informacje: Frenkel, Warszawa, Śliska 10. 861—2

OD ZARAZ do wynajęcia elegancko umeblowany pokój z osobnem wejściem i wygodami, przy ulicy 11 Listopada 22 u gospodarza. Tam również okazyjnie do sprzedania stylowy komplet mebli salonowych. 905-3

POTRZEBNE OD ZARAZ mieszkanie jednopokojowe z kuchnią i wygodami w okolicy Pl. Wolności. Oferty do admin „Głosu Porannego" sub. „X".

DŹWIĘKOWE KINO **PRZEDWIOŚNIE**

Żeromskiego 74/76, tel. 129-88.
Dziś i dni następnych! Wielki film o miłości z najznakomitszym śpiewakiem świata **Janem Kiepurą**
„W blasku słońca"
Symfonia czarownych tonów. Znakomita gra. Film mówiony i śpiewany w jęz. niemieckim
Oprócz Kiepury biorą udział
Frirdl Czepa, Theo Lingen i inni
Następny program: „MAŁY MARYNARZ" W rol. gł. Marja Bogda, A. Fertner, F. Brodniewicz
Pocz seansów o g. 4, w niedz. i święta o g. 12. Ceny miejsc: I m. 1.09, II m. 90 g. III m. 50 g. Kup. ulg. 70 g

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego" ze wszystkiemi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnoszenie — 30 groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, zagranicą — zł. 9.—

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy (strona 5 szpalt). 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem redakcyjnym zł. 1.5); w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca 50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.5) Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogłoszenia w dodatku niedzielnym „Rewja" (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatk. 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Redaktor odp. Józef Nirnstein Za Wydawnictwo „Prasa", wydawnicza sp. z ogr. odp. Eugenjusz Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 10.